

Klauzulę wykonalności nadano
w dniu 07.06.2019 r. pkt I ppkt a.
na wniosek pełn. wierz. /K. 2424/
r.pr. M. S. (1).
Na zarządzenie Sędziego
z up. Kierownika Sekretariatu
Starszy Sekretarz Sądowy
J.Guzowska-Dereń
Sygn. akt I ACa 1031/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Agnieszka Bednarek-Moraś

Sędziowie: SSA Krzysztof Górski (spr.)

SSA Tomasz Żelazowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Osińska

po rozpoznaniu w dniu 17 maja 2019 roku w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa M. P. (1)

przeciwko M. R. i T. R. (1)

o zapłatę

oraz sprawy z powództwa wzajemnego T. R. (1)

przeciwko M. P. (1)

o ustalenie

na skutek apelacji powoda i powódki wzajemnej od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 29 lipca 2016 r. sygn. akt I C 1153/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I, II i III w ten sposób, że:

a. w punkcie I. zasądza od pozwanych T. R. (1) i M. R. solidarnie na rzecz powoda M. P. (1) kwotę 79.719,81 zł (siedemdziesięciu dziewięciu tysięcy siedemset dziewiętnastu złotych, osiemdziesięciu jeden groszy) z ustawowymi

odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 50.051,65 zł (pięćdziesięciu tysięcy pięćdziesięciu jeden złotych, sześćdziesięciu pięciu groszy) od dnia 18 listopada 2016 roku i od kwoty 29.668,16 zł (dwudziestu dziewięciu tysięcy sześciuset sześćdziesięciu ośmiu złotych, szesnastu groszy) od dnia 27 listopada 2016 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie;

b. w punkcie II. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata M. S. kwotę 6.300 zł (sześciu tysięcy trzystu złotych) powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej M. R. z urzędu;

c. w punkcie III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata J. C. kwotę 3.600 zł (trzech tysięcy sześciuset złotych) powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej T. R. (1);

II. oddala apelację powoda w pozostałym zakresie;

III. oddala apelację powódki wzajemnej;

IV. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 3.726 zł (trzech tysięcy siedmiuset dwudziestu sześciu złotych) powiększoną o należną stawkę podatku VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym przez radcę prawnego M. S. (1);

V. zasądza od powódki wzajemnej T. R. (1) na rzecz pozwanego wzajemnego M. P. (1) kwotę 2.400 zł (dwóch tysięcy czterystu złotych) powiększoną o należną stawkę podatku VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym wywołanym apelacją powódki wzajemnej przez radcę prawnego M. S. (1);

VI. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata M. S. (2) kwotę 5.400 zł (pięciu tysięcy czterystu złotych) powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej M. R. z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

VII. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata Ł. W. kwotę 2.400 (dwóch tysięcy czterystu złotych) powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej T. R. (1) z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

VIII. przyznaje od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz radcy prawnego M. S. (1) kwotę 1.674 zł (jednego tysiąca sześciuset siedemdziesięciu czterech złotych) powiększoną o należną stawkę podatku VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi w postępowaniu apelacyjnym.

Krzysztof Górski Agnieszka Bednarek-Moraś Tomasz Żelazowski

Sygn. akt: I ACa 1031/16

UZASADNIENIE

Powód M. P. (1) w pozwie złożonym w Sądzie 23 sierpnia 2010 roku przeciwko T. R. (1) i M. R., po sprecyzowaniu żądania pozwu w piśmie procesowym z dnia 17 listopada 2010 roku (k. 2 – 5, k. 51 – 53 akt) – wniósł o zasądzenie od pozwanych T. R. (1) i M. R. solidarnie na swą rzecz kwoty 75.104,48 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 listopada 2010 roku do dnia zapłaty oraz obciążenie pozwanych kosztami postępowania sądowego. Nadto, powód wniósł o orzeczenie co do kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych na rzecz pełnomocnika z urzędu dla powoda M. P. (1) poprzez zasądzenie ich od pozwanych lub przyznanie od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną z urzędu w postępowaniu przed sądem według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż na podstawie umowy najmu lokalu mieszkalnego zawartej w dniu 31 lipca 2003 ze (...) Spółką z o.o. w S. posiada prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ulicy

(...) o powierzchni 52,43 m². Według powoda - uprawniona do zamieszkania w powyższym lokalu była również była konkubina powoda C. K..

Powód podał, iż 1 lipca 2005 roku został aresztowany, a następnie skazany na karę 4 lat pozbawienia wolności, zaś ostatecznie został zwolniony z zakładu karnego 1 lipca 2009 roku. Powód wskazał, że w czasie pobytu w areszcie dowiedział się, że do ww. lokalu wprowadzili się pozwani. Powód oświadczył, że z jego ustaleń wynika, że pozwana T. R. (1) w lipcu 2005 roku podstępnie zapewniła byłą konkubinę powoda C. K., że chce zamieszkać w lokalu jedynie kilka dni i w wyniku tego pozwani zostali wpuszczeni do lokalu. Według powoda - po zamieszkaniu pozwani nie opuścili lokalu i zajmują go do chwili obecnej. Powód wskazał, że z tych przyczyn zarządca lokalu (...) Spółka z o.o. w S. wypowiedziała mu umowę najmu, jednak ostatecznie Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy prawomocnym wyrokiem z 20 maja 2010 roku ustalił, że wypowiedzenie umowy najmu było bezskuteczne. Powód wskazał, że w stosunku do pozwanych zapadł z w sprawie z jego powództwa wyrok Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny z 17 maja 2011 roku nakazujący wydać na rzecz powoda ww. lokal. Powód podał, iż pozwani nie uiszczają na jego rzecz, ani zarządcy lokalu (...) Spółka z o.o. w S., żadnych opłat z tytułu zamieszkiwania w lokalu oraz nie dokonali powodowi zwrotu opłat, którymi obciążany jest przez zarządcę lokalu. Powód oświadczył, że w niniejszym postępowaniu wnosi o:

- zasądzenie od pozwanych odszkodowania za zajmowanie lokalu bez tytułu prawnego za okres od lipca 2005 roku do chwili obecnej w równowartości opłat, którymi jest obciążany przez zarządcę lokalu (...) Spółka z o.o. w S. oraz odsetek za zwłokę, według podanego wyliczenia w kwocie 38.284,59 złotych;
- zwrotu wpłaconych w okresie od sierpnia 2005 roku do czerwca 2008 roku na poczet opłat z tytułu użytkowania lokalu wpłat dokonywanych w jego imieniu przez C. K. w łącznej wysokości 21.703,78 złotych;
- odsetek za okres 3 lat wstecz od wniesienia pozwu od sumy dokonanych wpłat w okresie od 24 sierpnia 2007 roku do 16 listopada 2010 roku od sumy 16.103,78 złotych - tj. w wysokości 8.355,99 złotych;
- odszkodowania w równowartości odsetek, których dochodzenie zastrzegła od powoda (...) Spółka z o.o. w S. w kwocie 6.760,12 złotych.

Jednocześnie powód zastrzegł podwyższenie powyższej kwoty dochodzonego od pozwanych odszkodowania o wartość wyrządzonych powodowi szkód w mieniu powoda pozostawionym w zajęтым przez pozwanych lokalu mieszkalnym oraz o wartość nakładów koniecznych do przywrócenia lokalu do używania i zamieszkania oraz o kwotę zadośćuczynienia za wyrządzone szkody na osobie w wyniku bezprawnego zajmowania lokalu powoda.

Pozwany M. R. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swą rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż powództwo jest przedwczesne z uwagi na toczące się postępowania przed Sądem Rejonowym Szczecin – Centrum w sprawie o sygn. akt: I C 2241/09 i Sądem Rejonowym Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I C 118/09, od których wyniku zależy byt procesu oraz ewentualne ustalenie kwot zaległości czynszowych. Pozwany podniósł, że przedmiotem powyższych postępowań jest również kwestia tytułu prawnego pozwanych do zajmowanego lokalu mieszkalnego, co nie pozostaje bez znaczenia na niniejsze postępowanie. Nadto, pozwany podał, iż zawarł z powodem umowę najmu lokalu mieszkalnego ustalając czynsz najmu na kwotę 900 złotych. Pozwany wskazał, iż przekazywał ustalone opłaty należne z tytułu najmu, początkowo do rąk powoda, a następnie w związku z poleceniem powoda systematycznie przekazywał na konto konkubiny powoda C. K. kwoty 900 złotych. Pozwany podał, iż wielokrotnie zwracał się do (...) Spółka z o.o. w S. o możliwość dokonywania opłat za lokal, lecz (...) odmówiło przyjmowania wpłat z uwagi na toczące się postępowanie eksmisyjne i brak praw do lokalu. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia powoda..

Pozwana T. R. (1) w piśmie procesowym z 24 stycznia 2011 roku (k. 94 i n.) wniosła przeciwko powodowi M. P. (1) pozew wzajemny o ustalenie istnienia stosunku najmu lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy (...) w S. pomiędzy

powodem M. P. (1) i pozwaną T. R. (1). Nadto, pozwana powódka wzajemna wniosła o obciążenie powoda pozwanego wzajemnego kosztami postępowania według norm przepisanych.

Pozwana powódka wzajemna podniosła, że w czerwcu 2005 roku zawarła z powodem ustną umowę najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S.. Według pozwanej - strony ustaliły, iż pozwana będzie zamieszkiwała w tym lokalu na czas nieokreślony i zobowiązana będzie uiszczać z tego tytułu kwotę czynszu w wysokości 900 złotych. Pozwana podniosła, że od tego czasu zamieszkuje wraz z synem w ww. lokalu i jest tam zameldowana na czas określony. Pozwana wskazała, że czynsz był początkowo regulowany do rąk powoda, a następnie wpłacany na wskazany przez niego rachunek bankowy. Pozwana oświadczyła, że następnie na polecenie powoda, z uwagi na jego osadzenie w zakładzie karnym, przekazywała kwoty czynszu do rąk jego konkubiny, która zobowiązała się przekazywać je powodowi. Zdaniem pozwanej - strony uzgodniły wszystkie niezbędne elementy umowy najmu lokalu mieszkalnego; powód wydał pozwanej lokal i pobierał z tego tytułu czynsz najmu, a zatem doszło do skutecznego zawarcia umowy najmu lokalu. Na tej podstawie faktycznej pozwana powódka wzajemna oparła żądanie ustalenia istnienia pomiędzy stronami stosunku najmu lokalu przy ul. (...) w S..

Sąd Okręgowy w Szczecinie w postanowieniu z 22 lutego 2011r. w sprawie z powództwa M. P. (1) przeciwko T. R. (1) i M. R.: udzielić zabezpieczenia roszczeniu powoda o zapłatę kwoty 75.104,48 zł poprzez ustanowienie zakazu zbywania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...) w budynku (...) Spółdzielni Mieszkaniowej położonym przy ul. (...) w J.; w pozostałym zakresie wnioszek oddalić.

Powód pozwany wzajemnie M. P. (1) w piśmie procesowym z 9 lutego 2011 roku (k. 101) rozszerzył powództwo do kwoty 108 374,48 zł, w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanych na swą rzecz dalszej kwoty 33.270 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za okres od 9 lutego 2011 roku tytułem odszkodowania za mienie ruchome pozostawione w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w S. oraz tytułem odszkodowania związanego z kosztami przywrócenia tego lokalu do stanu poprzedniego. Powód podniósł, że wartość pozostawionych w lokalu rzecz wynosi 13.270 złotych, przy czym z uwagi na ich zużycie i korzystanie przez pozwanych powód nie jest zainteresowany ich zwrotem i zmuszony jest zakupić nowe wyposażenie. Powód podał, że koszt przywrócenia zajętego lokalu mieszkalnego do stanu poprzedniego tj. remont całkowity i odnowienie wynosi 20.000 złotych.

Powód pozwany wzajemnie M. P. (1) w piśmie procesowym z 29 lipca 2011 roku (k. 251) oświadczył, że cofa pozew w części, w której powództwo zostało rozszerzone, to jest w zakresie żądania zapłaty dodatkowej kwoty 33.270 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia 9 lutego 2011 roku tytułem odszkodowania za mienie ruchome pozostawione w lokalu mieszkalnym oraz tytułem odszkodowania związanego z kosztami przywrócenia stanu poprzedniego lokalu.

Pozwana powódka wzajemna T. R. (1) w piśmie procesowym z 7 września 2011 roku (k. 256) wniosła o:

1. oddalenie powództwa;
2. zasądzenie od powoda kosztów postępowania;
3. ustalenia istnienia stosunku najmu.

W uzasadnieniu pozwana powódka wzajemna podtrzymała twierdzenie, że powód pozwany wzajemnie, bez wiedzy (...) Sp. z o.o. w S. jako właściciela, podnajmował jej, a wcześniej innym osobom, sporny lokal mieszkalny, zaś pozwana powódka wzajemna regularnie przekazywała konkubinie powoda pozwanego wzajemnie czynsz najmu, co dowodzi zawarcia umowy najmu. Kolejną okolicznością, która w ocenie pozwanej powódki wzajemnej, świadczy o istnieniu umowy najmu jest brak możliwości powoda pozwanego wzajemnie i jego konkubiny regulowania opłat związanych z podnajmowanym lokalem. Gdyby nie kwoty płacone przez pozwaną, powódkę wzajemną powód pozwany wzajemnie i konkubina nie mieliby dostatecznych środków na opłaty za mieszkanie określone w piśmie (...) Sp. z o.o. z 4 sierpnia 2009r. W okresie, kiedy dokonywane były wpłaty powód pozwany wzajemnie znajdował się w zakładzie karnym, co eliminowało jego możliwości zarobkowe pozwalające na uiszczanie czynszu i innych opłat. Pozwana powódka

wzajemna poddała również w wątpliwość możliwości finansowe konkubiny powoda pozwanego wzajemnie w zakresie samodzielnego regulowania opłat za mieszkanie. Zdaniem pozwana powódki wzajemnej o zawarciu umowy najmu, której ustalenia się domaga, świadczy nie tylko fakt dokonywanych przez nią płatności, lecz również dowody w postaci oświadczeń złożonych przez R. S. i D. B..

Nadto, pozwana powódka wzajemna wskazała, że powodowi pozwanemu wzajemnie, jako byłemu najemcy lokalu nie przysługuje legitymacja do dochodzenia odszkodowania za bezumowne korzystanie z tego lokalu. Pozwana powódka wzajemna zwróciła również uwagę na konieczność ustalenia czy powodowi przysługuje nadal tytuł prawny do lokalu, a jeżeli nie to kiedy umowa najmu została wypowiedziana.

Pozwana powódka wzajemna T. R. (1) w piśmie procesowym z dnia 1 lutego 2012 roku (k.458) wniosła o:

1. oddalenie powództwa;
2. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych

W uzasadnieniu pozwana powódka wzajemna oświadczyła, że nie łączyła ją z powodem umowa najmu mieszkania. Jednocześnie podkreśliła, że powód nie udowodnił swojego roszczenia. Nadto, powódka zajęła stanowisko, że w niniejszej sprawie nie będzie naprowadzać dowodów.

Pozwany M. R. w piśmie procesowym z 5 kwietnia 2012 roku (k. 493) wyraził zgodę na cofnięcie pozwu w zakresie wskazanym w piśmie procesowym powoda z 29 lipca 2011 roku, wnosząc jednocześnie o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Powódka pozwana wzajemnie T. R. (1) w pismach z 17 maja 2012r. (k. 520 i 522) wniosła o odroczenie rozprawy i wyznaczenie następnego terminu oraz usprawiedliwienie jej nieobecności 18 maja 2012r. oraz zmianę pełnomocnika z urzędu B. K. zarzucając jej, że nie wykonuje należycie swoich obowiązków. W uzasadnieniu wniosku o odroczenie terminu rozprawy pozwana powódka wzajemna powołała się na stan zdrowia potwierdzony zaświadczeniem lekarza sądowego.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w postanowieniu wydanym na rozprawie 18 maja 2012r. (k.523 i 525) oddalił wniosek pozwanej – powódki wzajemnej T. R. (1) o zmianę pełnomocnika z urzędu oraz wniosek o odroczenie rozprawy.

Przed wydaniem wskazanego orzeczenia Sąd odebrał od pełnomocnika pozwanej powódki wzajemnej oświadczenie o okolicznościach towarzyszących wnioskowi powódki o zmianę pełnomocnika z urzędu.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w postanowieniu z 1 czerwca 2012r. (k.551) odrzucił zażalenie pozwanej T. R. (1) na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z 18 maja 2012r. o oddaleniu wniosku o zmianę pełnomocnika z urzędu.

Sąd Okręgowy w Szczecinie na rozprawie 18 maja 2012r. (k.525) przyjął oświadczenie dotychczasowego pełnomocnika pozwanej powódki wzajemnej o cofnięciu pozwu wzajemnego o ustalenie stosunku najmu.

Nadto, Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowił pominąć dowód, między innymi z zeznań trzech świadków.

Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 18 maja 2012 roku (k.538) umorzył postępowanie w części dotyczącej powództwa wzajemnego o ustalenie stosunku najmu.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z 29 maja 2012r. (k. 549 i n.) w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt I C 981/10 z powództwa M. P. (1) przeciwko T. R. (1) i M. R.:

I. umorzył postępowanie w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 33270 złotych wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 9 lutego 2011 roku;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. odstąpił od obciążenia powoda M. P. (1) kosztami procesu na rzecz pozwanych T. R. (1) i M. R.;

IV. przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata B. K. kwotę 4428 [czterech tysięcy czterystu dwudziestu ośmiu] złotych, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 828 [ośmiuset dwudziestu ośmiu] złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej T. R. (1);

V. przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata M. S. (2) kwotę 4428 złotych, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 828 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu M. R.;

VI. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz radcy prawnego M. S. (1) kwotę 5535 złotych, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 1035 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi M. P. (1).

Sąd Okręgowy w Szczecinie w postanowieniu z 16 lipca 2012r. (k.622) w sprawie z powództwa M. P. (1) przeciwko T. R. (1) i M. R. umorzył postępowanie międzyinstancyjne, wywołane apelacją pozwanej T. R. (1) od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z 29 maja 2012r. i umorzył postępowanie międzyinstancyjne wywołane zażaleniem pozwanej T. R. (1) na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z 18 maja 2012r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z 23 października 2012r. (k.648) w sprawie z powództwa M. P. (1) na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z 29 maja 2012r. w sprawie pod sygn. akt I C 981/10 uchylił zaskarżony wyrok w punktach od II-VI, zniósł postępowanie przed Sądem pierwszej instancji, poczynając od rozprawy z 18 maja 2012r. i sprawę w tym zakresie przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny stwierdził, że sposób procedowania Sądu Okręgowego w Szczecinie świadczy o pozbawieniu pozwanej obrony swych praw. Choć strona, dla której Sąd ustanowił pełnomocnika z urzędu nie może wnosić o jego zmianę bezpośrednio do Sądu który go ustanowił to może wypowiedzieć pełnomocnictwo procesowe. Wypowiedzenie takie odnosi skutek prawny w stosunku do sądu z chwilą zawiadomienia go o tym (art. 94 § 1 k.p.c).

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy pozwana co prawda nie oświadczyła wprost, że wypowiada pełnomocnictwo pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu jednakże jej stanowisko w tym zakresie wyrażone w piśmie z 17 maja 2012 r. wymagało co najmniej sprecyzowanie, zwłaszcza w kontekście stwierdzenia pozwanej, iż nie widzi możliwości porozumienia się z dotychczasowym pełnomocnikiem. Prawdopodobnie procedując w sprawie Sąd winien był przekazać wniosek pozwanej do rozpoznania Izbie Adwokackiej, która wyznaczyła pełnomocnika z urzędu dla pozwanej, a w przypadku gdyby Izba wniosku nie uwzględniła, zwrócić się do strony o wskazanie czy rezygnuje z reprezentowania jej Interesów w postępowaniu przez pełnomocnika, co do którego pozwana oświadczyła, iż straciła doń zaufanie. W sytuacji, jaka zaistniała w niniejszej sprawie pozwaną na rozprawie w dniu 18 maja 2012 r. reprezentował pełnomocnik, co do którego pozwana wyraźnie oświadczyła, iż nie chce aby ją reprezentował i wolę taką podtrzymała (vide k.543). Nadto, Sąd Apelacyjny zauważył, że Sąd Okręgowy prowadził postępowanie nie tylko z udziałem pełnomocnika pozwanej ale także uwzględnił istotne z punktu widzenia interesów pozwanej oświadczenia pełnomocnika co do cofnięcia pozwu oraz środków zaskarżenia złożonych przez powódkę osobiście.

Istotnym jest przy tym, iż domagając się zmiany pełnomocnika pozwana wniosła o odroczenie rozprawy mającej się odbyć w dniu 18 maja 2012 r. Przedłożyła przy tym zaświadczenie wystawione przez lekarza sądowego, co do którego nie było podstaw do podważenia jego autentyczności. Co prawda zaświadczenie to wskazywało na niezdolność pozwanej do uczestniczenia w czynnościach procesowych w 14 maja 2012 r. jednakże jednocześnie wskazywało, iż zdolność tą pozwana odzyska po 25 maja 2012 r. W tej sytuacji przeprowadzenie postępowania dowodowego na rozprawie, na której doszło do jej zamknięcia pod nieobecność pozwanej a w obecności ustanowionego dla

niej pełnomocnika, co do którego pozwana wносиła o jego zmianę stanowiło naruszenie przepisów postępowania skutkujące stwierdzenie pozbawienia strony możliwości obrony swych praw.

Pozwana powódka wzajemna w piśmie z 16 stycznia 2013r. (k.672 i n.) wniosła o

- 1) uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 22 lutego 2011 roku za sygn. akt I C 981/10 w przedmiocie udzielenia zabezpieczenia o zapłatę kwoty 75104,48 zł poprzez ustanowienie zakazu zbywania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...) w budynku (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, przy ul. (...) w J.;
- 2) zasądzenie od uprawnionego na rzecz obowiązanego kosztów postępowania zabezpieczającego w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana powódka wzajemna stwierdziła, że roszczenie powoda pozwanego wzajemnie przestało być wiarygodne z uwagi na orzeczenie Sądu pierwszej instancji uchylonego przez Sąd Apelacyjny, wyłącznie z uwagi na pozbawienie strony możliwości obrony jej praw. Pozwana powódka wzajemna nie podważała ustaleń faktycznych i oceny dowodów czy oceny prawnej stanu faktycznego dokonanej przez Sąd pierwszej instancji.

Powód pozwany wzajemnie M. P. (1) w piśmie z 20 lutego 2013r. (k.682 i n.) wniósł o oddalenie wniosku o uchylenie postanowienia o zabezpieczeniu i o obciążenie pozwanej powódki wzajemnej kosztami zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W ocenie powoda pozwanego wzajemnego w sprawie nie zaszła zmiana okoliczności uzasadniająca uchylenie zabezpieczenia. Powód pozwany wzajemnie zwrócił uwagę, że do uchylenia wyroku doszło z uwagi na kwestie formalne i Sąd Apelacyjny nie odniósł się merytorycznie do sprawy.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w postanowieniu z 24 kwietnia 2013r. (k.726 i 740-742) oddalił wniosek pozwanej powódki wzajemnej o uchylenie postanowienia z 22 lutego 2011r. o udzielenie zabezpieczenia.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie w postanowieniu z 28 czerwca 2013r. (I ACz 626/13) oddalił zażalenie pozwanej powódki wzajemnej na ww. postanowienia z 24 kwietnia 2013r. (k.797).

Powód pozwany wzajemnie w piśmie z 16 listopada 2013r. (k.835 i n.) sprecyzował pozew rozszerzając wartość przedmioty sporu i domagał się co następuje:

1. zasądzenia solidarnie od pozwanych T. R. (1) i M. R. na rzecz powoda M. P. (1) kwoty 116.267,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 listopada 2013 roku do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że pozwani mogą powoływać się w prowadzonym przeciwko nim z wniosku powoda M. P. (1) postępowaniu egzekucyjnym na ograniczenie egzekucji o wysokość dokonanych i udokumentowanych przez pozwanych wpłat bezpośrednio do (...) Spółka z o.o. w S. na poczet wynagrodzenia za korzystanie z lokalu i naliczonych od niego odsetek z tytułu bezumownego korzystania w okresie do dnia 17 listopada 2013r. przez pozwanych z lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku S. przy ulicy (...), których nie uiścił wynajmującemu powód M. P. (1);
2. obciążenia solidarnie pozwanych kosztami procesowymi;

W pozostałym zakresie, w tym w zakresie kosztów procesu, powód pozwany wzajemnie wnosil jak dotychczas

Powód pozwany wzajemnie wyjaśnił, że domaga się dalszego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z lokalu przez pozwanych, to jest za okres od grudnia 2010r. do 17 listopada 2013r. włącznie, w wysokości stanowiącej równowartość opłat, którymi powód jest obciążany przez (...) Sp. z o.o. w S. z tytułu zaległości według stanu na dzień 18 listopada 2013r.

W oparciu o zaświadczenia (...) Sp. z o.o. powód pozwany wzajemnie wskazał, co następuje:

1. według zaświadczenia z dnia 23 kwietnia 2013r. stan zadłużeń powoda na dzień 19 kwietnia 2013r. wynosił 60.926,09 zł z tytułu nieuregulowanych opłat za czynsz najmu i opłat za media;

2. według zaświadczenia z dnia 25 października 2013r. stan zadłużeń powoda na dzień 20 października 2013r. wynosił 67.952,75 zł, z tym że od powyższej kwoty należy odliczyć nadpłatę w kwocie 266,71 zł powstałą w wyniku rozliczenia kosztów zużycia ciepłej i zimnej wody. Oznacza to, że stan zaległości z powyższego tytułu na dzień 20 października 2013r. wynosił: 67.686,04 zł (67.952,75 zł - 266,71 zł). Jednocześnie zaległość za okres od dnia 1 maja 2013r. do dnia 20 października 2013r. wyniosła 7.293,37 zł;

3. według zawiadomienia z dnia 24 października 2013r., od 1 listopada 2013r. wysokość miesięcznych opłat za używanie lokalu, których płatność winna nastąpić do dnia 10-go miesiąca za dany miesiąc wynosi 1.287,86 zł. Do powyższej zaległości należy doliczyć dopłatę w kwocie 456,04 zł z tytułu kosztów zużycia energii cieplnej.

W tym stanie stan zaległości na dzień 18 listopada 2013r. wynosi 69.429,94 zł (67.686,04 zł + 1.287,86 zł+ 456,04 zł).

Na takich podstawach powód pozwany wzajemnie podwyższył dochodzoną dotychczas kwotę roszczenia z tytułu opłat za używanie lokalu (38.284,59 zł) o 29 964,72 zł.

Nadto, powód pozwany wzajemnie wskazał, że z uwagi na zmianę okresu naliczania odsetek (od 17 listopada 2010r. do 17 listopada 2013r.) domaga się zasądzenia z tego tytułu 14 902,09 zł. Łącznie powód pozwany wzajemnie podnosi wartość przedmiotu sporu o 44 866,81 zł co stanowi sumę 29 964,72 zł i 14 902,09 zł do kwoty 116 267 zł co stanowi sumę 71 400,19 zł i 44 866,81 zł.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie w postanowieniu z 27 października 2014r. (k.1250) w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt I ACa 558/12 odrzucił wniosek pozwanych z 13 października 2014r. (k.1232 i n.) o stwierdzenie nieistnienia wyroku tego Sądu z 23 października 2012r. w sprawie I ACa 558/12.

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2016 Sąd Okręgowy oddalił powództwo główne i wzajemne oraz rozstrzygnął o kosztach procesu i wynagrodzeniach pełnomocników z urzędu

Rozstrzygnięcie to zapadło w oparciu o następującą podstawę faktyczną

W dniu 31 lipca 2003 roku pomiędzy (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S., jako wynajmującym a powodem pozwanym wzajemnie M. P. (1) jako najemcą została zawarta umowa najmu lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w budynku przy ulicy (...) w S. o powierzchni 52,43 m². Powyższa umowa najmu została zawarta na czas nieoznaczony. Zgodnie z umową najmu uprawnioną do zamieszkania w powyższym lokalu była - oprócz powoda - również jego konkubina C. K.. W umowie najmu zastrzeżono, że najemcy nie wolno oddawać całości ani części lokalu w najem lub do bezpłatnego używania osobom trzecim.

M. P. (1) mieszkał w tym lokalu do 1 lipca 2005 roku. W tym okresie pozostawał w konkubinacie z C. K..

W dniu 1 lipca 2005 roku M. P. (1) został zatrzymany i następnie tymczasowo aresztowany. Powód pozwany wzajemnie ostatecznie został skazany na karę czterech lat pozbawienia wolności. M. P. (1) był pozbawiony wolności nieprzerwanie w okresie od 1 lipca 2005 roku do 1 lipca 2009 roku.

Po tymczasowym aresztowaniu M. P. (1), wynajmowanym przez niego lokalem zajęła się C. K., w której posiadaniu były klucze do tego mieszkania.

Lokal wynajmowany przez M. P. (1) był umeblowany i wyposażony w sprzęt RTV i AGD zgromadzony w trakcie trwania konkubinatu.

Podczas nieobecności powoda pozwanego wzajemnie z C. K. skontaktowała się pozwana powódka wzajemna T. R. (1), która poszukiwała w tym okresie mieszkania. T. R. (1) i C. K. uzgodniły, że pozwana powódka wzajemna będzie mogła

korzystać z lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) przez okres nieobecności M. P. (1) i w zamian za to uiszczać czynsz najmu w wysokości 900 złotych miesięcznie oraz opłacać media. Wyżej wymienione osoby nie ustaliły dokładnego okresu obowiązywania powyższej umowy.

T. R. (1) wraz z synem M. R. w przeszłości zostali eksmitowani z zajmowanego lokalu z uwagi na zakłócanie porządku i skargi sąsiedzkie.

W lipcu 2005 roku T. R. (1) wspólnie ze swoim synem M. R. zamieszkali w lokalu mieszkalnym położonym w S. przy ulicy (...). W lokalu tym zamieszkiwała również córka T. R. (1).

Pozwana T. R. (1) od tego czasu nieprzerwanie zamieszkuje w lokalu mieszkalnym położonym w S. przy ulicy (...).

M. P. (1) nie wiedział o tym, że C. K. udostępniła pozwanej T. R. (1) lokal mieszkalny położony w S. przy ulicy (...), jak również nie wyrażał zgody na dokonanie przez konkubinę powyższej czynności. Powód pozwany wzajemnie powziął o tym fakcie wiedzę dopiero w styczniu 2006 roku w czasie pobytu w areszcie od swojego obrońcy.

W okresie od dnia 1 lipca 2005 roku do 31 grudnia 2005 roku z tytułu najmu lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) obowiązywał na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. czynsz najmu w wysokości 447,93 złotych miesięcznie.

Do grudnia 2005 roku czynsz najmu i inne opłaty związane z lokalem mieszkalnym położonym w S. przy ulicy (...) uiszczał na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. powód M. P. (1).

W okresie od dnia 1 stycznia 2006 roku do 31 sierpnia 2006 roku z tytułu najmu lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) obowiązywał na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. obowiązywał czynsz najmu w wysokości 466,63 złotych miesięcznie.

Od 1 września 2006 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. naliczało odszkodowanie z tytułu bezumownego korzystania z lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...), wynoszące: 466,63 złotych miesięcznie w okresie od dnia 1 września 2006 roku do dnia 31 grudnia 2006 roku; 480,61 złotych miesięcznie - w okresie od dnia 1 lipca 2007 roku do dnia 31 stycznia 2008 roku; 552,70 złotych miesięcznie – w okresie od dnia 1 lutego 2008 roku do dnia 31 stycznia 2009 roku; 584,77 złotych miesięcznie - w okresie od dnia 1 lutego 2009 roku do dnia 31 lipca 2009 roku

W okresie od sierpnia 2005 roku do czerwca 2008 roku na poczet opłat za lokal mieszkalny położony w S. przy ulicy (...) wpłynęła łącznie kwota 21.703,78 złotych.

Na dzień 31 lipca 2009 roku konto opłat z tytułu użytkowania opłat za lokal mieszkalny położony w S. przy ulicy (...) wykazywało zaległość w wysokości 21.085,96 złotych.

W okresie od kwietnia 2005 roku do czerwca 2008 roku czynsz najmu i inne opłaty związane z lokalem mieszkalnym położonym w S. przy ulicy (...) uiszczała na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. C. K..

C. K. następnie zaprzestała uiszczania czynszu i innych opłat za najem lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Od lipca 2008 roku nikt inny nie uiszcza czynszu i innych opłat za najem lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...) na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

T. R. (1) w 2005r. kilkakrotnie wpłacała na rzecz C. K. kwoty po 900 zł w związku z zamieszkiwaniem lokalu przy ul. (...) w S. wraz z synem M. R..

Pozwana T. R. (1) poza tymi kwotami nie uiściła na rzecz C. K. lub powoda jakichkolwiek kwot z tytułu zajmowania lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...). Nie wpłacała także żadnych kwot na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

M. P. (1) po opuszczeniu zakładu karnego w dniu 1 lipca 2009 roku udał się do lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...), jednak nie został do niego wpuszczony przez pozwanych. Od tego czasu powód nigdy nie korzystał z tego lokalu mieszkalnego.

T. R. (1) odmawiała M. P. (1) prawa do ww. lokalu zapowiadając, że nie życzy sobie aby przychodził do tego mieszkania.

M. P. (1) próbował w późniejszym czasie doprowadzić do opuszczenia i opróżnienia przez pozwanych lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ulicy (...), jednak podejmowane przez niego działania okazały się bezskuteczne. T. R. (1) nie tylko odmówiła M. P. (1) dostępu do lokalu mieszkalnego, lecz również kierowała przeciwko niemu do organów ścigania szereg oskarżeń, w tym o przestępstwa skierowane bezpośrednio przeciwko niej, jak również wykroczenie skarbowe, mające polegać na zatajeniu przed Urzędem Skarbowym faktu uzyskiwania przez M. P. (1) dochodu z czynszu najmu.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. pismem z dnia 3 lipca 2006 roku wypowiedziała M. P. (1) umowę najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w S. przy ul. (...), z uwagi na to, że powód pozwany wzajemnie podnajął ten lokal bez zgody właściciela.

M. P. (1) wytoczył powództwo przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o ustalenie, że powyższe wypowiedzenie umowy najmu było bezskuteczne i ustalenie, że strony nadal łączy umowa najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w S. przy ul. (...).

W dniu 29 grudnia 2006 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosło pozew przeciwko M. P. (1), C. K., T. R. (1) i M. R. o nakazanie wydania im lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w S. przy ul. (...).

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2009 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z sprawie o sygn. akt: I C 118/09 z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. przeciwko M. P. (1), C. K., T. R. (1), M. R. i D. R. o wydanie:

- nakazał pozwanym T. R. (1), M. R. i D. R., aby opuścili i wydali powodowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. lokal mieszkalny nr (...) położony przy ul. (...) w S. oraz opuścili z należących do nich rzeczy ruchomych;
- w stosunku do M. P. (1) i C. K. powództwo oddalił;
- orzekł o kosztach postępowania.

T. R. (1) sporządziła a następnie cofnęła samodzielnie apelację od tego wyroku co stało się przyczyną umorzenia postępowania wywołanego na skutek złożenia tej apelacji.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2010 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt: II Ca 1324/10 na skutek apelacji pozwanych T. R. (1) M. R. i D. R. uchylił powyższy wyrok Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód w zakresie punktów I i III, zniósł postępowanie w zakresie rozprawy z dnia 21 grudnia 2009 roku, umorzył postępowanie w stosunku do pozwanej D. R., w pozostałym zaś zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Szczecinie – Prawobrzeże i Zachód do ponownego rozstrzygnięcia.

Powód jest zatrudniony od 15 kwietnia 2010r., za wynagrodzeniem na dzień 23 lipca 2010r. w wysokości 986,18 zł netto miesięcznie. Powód pozwany wzajemnie w 2010r. pożyczał pieniądze na bieżące utrzymanie.

Na podstawie decyzji Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w S. z 5 lipca 2010r. M. P. (1) uzyskał prawo pobytu w mieszkaniu chronionym o charakterze rotacyjnym w S. przy ul. (...) na okres od 2 lipca 2010r. do 30 września 2010r. Opłata za korzystanie z tego lokalu w okresie od 2 lipca 2010r. do 30 września 2010r. wynosiła 256,13 zł.

W piśmie z dnia 15 września 2010 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wezwała powoda M. P. (1) do zapłaty w terminie miesiąca kwoty 36.260,84 złotych tytułem należności na dzień 15 września 2010 roku za użytkowanie lokalu mieszkalnego położonego w S. przy ul. (...), pod rygorem wypowiedzenia umowy najmu oraz skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego.

Od dnia 1 listopada 2009 roku miesięczne opłaty za lokal mieszkalny położony w S. przy ulicy (...) wynosiły: łącznie 1,140,23 złotych, na co składały się: odszkodowanie w kwocie 584,77 złotych, opłata za centralne ogrzewanie w kwocie 92,55 złotych, opłata za ciepłą wodę w kwocie 223,50 złotych, opłata za zimną wodę i ścieki w kwocie 140,15 złotych, opłata za wywóz śmieci w kwocie 18,62 złotych, podatek VAT w kwocie 80,64 złotych,

Na 31 grudnia 2009r. skumulowana zaległość w opłatach związanych z lokalem mieszkalnym przy ul (...) w S. wynosiła 25 827,80 zł.

(...) Sp. z o.o. w S. w piśmie z 8 stycznia 2010r. poinformował M. P. (1) o wysokości opłat za mieszkanie przy ul (...) w S.. W informacji prócz wskazania wysokości kosztów mediów ustalonych na podstawie dotychczasowego zużycia, wskazana została również wysokość odszkodowania za bezumowne korzystanie – 607,84 zł. Pozostałe koszty to: 112,91 zł za CO; 272,67 zł za ciepłą wodę; 173,67 zł za zimną wodę; 22,61 zł za wywóz śmieci. Razem koszt ww. mieszkania wynosił 1189,16 zł miesięcznie.

Od dnia 1 lutego 2010 roku miesięczne opłaty za lokal mieszkalny położony w S. przy ulicy (...) wynosiły łącznie 1.189,16 złotych, na co składały się: odszkodowanie w kwocie 607,84 złotych, opłata za centralne ogrzewanie w kwocie 112,91 złotych, opłata za ciepłą wodę w kwocie 272,67 złotych, opłata za zimną wodę i ścieki w kwocie 173,13 złotych, opłata za wywóz śmieci w kwocie 22,61 złotych.

W analogicznym piśmie z 19 lipca 2010r. (...) Sp. z o.o. poinformowała M. P. (1) o zmianie wysokości sumy opłat wskazując kwotę 1218,88 zł. Zmiana związana była z opłatami za wodę ciepłą (310,61 zł) i zimną (164,91 zł).

Sąd Okręgowy w Szczecinie prawomocnym wyrokiem z dnia 20 maja 2010 roku w sprawie o sygn. akt: II Ca 164/10 z powództwa M. P. (1) przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 30 listopada 2009 roku w sprawie o sygn. akt: I C 2220/09 zmienił wyrok w całości w ten sposób, że:

- ustalił, że bezskuteczne jest wypowiedzenie z dnia 3 lipca 2006 roku umowy najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w S. przy ul. (...), zawartej pomiędzy stronami postępowania w dniu 31 lipca 2003 roku;
- ustalił, że strony M. P. (1) i (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w S. łączy umowa najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w S. przy ul. (...).

(...) Sp. z o.o. w S. w piśmie z 15 września 2010r. wezwała M. P. (1) do zapłaty zaległości z tytułu użytkowania lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w S. w wysokości 36 260,84 zł.

(...) Sp. z o.o. w S. w piśmie z 17 listopada 2010r. wskazała, że zaległość M. P. (1) wobec niej wynosi 38 284,59 zł. Poszczególne kwoty składające się na sumę zaległości zawierały opłatę za bezumowne korzystanie z lokalu przy ul. (...) w S..

Fakt niezamieszkiwania przez M. P. (1) w lokalu przy ul. (...) w S. był znany (...) Sp. z o.o. w S.. W lokalu tym zameldowani byli T. R. (1) i M. R..

31 grudnia 2010r. zawieszeniu uległo postępowanie przygotowawcze I Ds. 1568/10 przeciwko T. R. (1) i M. R. podejrzanym o czyn z art. 193 k.k. z uwagi na długotrwałą przeszkodę.

W wyroku z 17 maja 2010r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie I C 2241/09 z powództwa M. P. (1) przeciwko T. R. (1), M. R. oraz D. R.: nakazał pozwanym T. R. (1) i M. R. aby opróżnili i wydali M. P. (1) w stanie wolnym lokal mieszkalny przy ul. (...) w S.; umorzył postępowanie wobec pozwanej D. R. i ustalił, że pozwanym T. R. (1) i M. R. nie przysługują uprawnienia do lokalu socjalnego.

W dniu 7 lipca 2009 roku powód M. P. (1) wniósł do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie pozew przeciwko T. R. (1), M. R. i D. R. o nakazanie im wydania lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w S. przy ul. (...).

W wyroku z 7 września 2011r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie I C 58/11 z powództwa M. P. (1) przeciwko T. R. (1), M. R. oraz D. R.: nakazał pozwanym T. R. (1) i M. R. aby opróżnili i wydali M. P. (1) w stanie wolnym lokal mieszkalny przy ul. (...) w S.; umorzył postępowanie wobec pozwanej D. R. i ustalił, że pozwanym T. R. (1) i M. R. nie przysługują uprawnienia do lokalu socjalnego.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z 26 października 2012r. na skutek apelacji wniesionej przez ww. pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z 7 września 2011r. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie w zakresie rozprawy z 7 września 2011r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w wyroku z 17 czerwca 2013r. w sprawie I C 256/13 nakazał pozwanym T. R. (1) i M. R. aby opróżnili i wydali M. P. (1) w stanie wolnym lokal mieszkalny przy ul. (...) w S.; umorzył postępowanie wobec pozwanej D. R. i ustalił, że pozwanym T. R. (1) i M. R. nie przysługują uprawnienia do lokalu socjalnego.

Powódka w piśmie z 18 września 2014r. do Sądu Okręgowego w Szczecinie II Wydziału Cywilnego Odwoławczego wniosła o stwierdzenie nieważności postępowania I C 256/13 przed Sądem Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie i ustalenie prawa T. R. (1) i M. R. do lokalu socjalnego. Nadto, powódka domagała się uchylenia zabezpieczenia, jakie M. P. (1) uzyskał dla swojego roszczenia na spółdzielczym prawie do lokalu mieszkalnego w J. należącego do T. R. (1); odszkodowań 300 000 i 500 000 zł od M. P. (1).

T. R. (1) skierowała również do Prokuratora Generalnego skargę na bezczynność funkcjonariuszy publicznych.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z 7 października 2015r. w sprawie II Ca 1223/13 wszczętej na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z 17 czerwca 2013r. w sprawie I C 256/13, oddalił apelację.

23 grudnia 2011r. M. P. (1) wniósł do Sądu Rejonowego Szczecin Centrum w Szczecinie pozew przeciwko T. R. (1) i M. R. o zapłatę 74 000 zł w tym 39 000 zł tytułem zadośćuczynienia za pozbawienie władztwa nad mieszkaniem i związane z tym krzywdy oraz 35 000 zł tytułem odszkodowania, a w tej kwocie 15 000 zł za ruchomości pozostawione w mieszkaniu i 20 000 zł tytułem kosztów odnowienia lokalu.

Pozwani nie uznali roszczenia powoda.

M. P. (1) w piśmie z 23 kwietnia 2013r. (...) Sp. z o.o. w S. uzyskał informację, że zadłużenie dotyczące lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S., według stanu na 19 kwietnia 2013r. wynosi 60 926,09 zł (bez uwzględnienia odsetek ustawowych oraz kosztów postępowania sądowego). Powyższa kwota zadłużenia obejmuje zaległość z tytułu czynszu najmu wraz z opłatami za media, z czego kwota 37 103,96 zł to zaległość za okres do 31 października 2010r. a kwota 23 822,13 zł to zaległość od 1 listopada 2010r. do 19 kwietnia 2013r.

Wysokość czynszu w kwietniu 2013r. osiągnęła 1217,47 zł.

W piśmie z 24 października 2013r. (...) Sp. z o.o. w S. poinformowała M. P. (1), że czynsz najmu lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S. wynosić będzie 664,11 zł, zaliczka na CO – 386,53 zł; zaliczka na zimną wodę i odprowadzenie ścieków – 142,40 zł; zaliczka na wywóz nieczystości komunalnych – 27,96 zł; zaliczka na koszty ciepłej wody – 66,86 zł. Łącznie opłaty wynosić miały 1 287,86 zł.

Pismem z 25 października 2013r. (...) Sp. z o.o. w S. poinformowała M. P. (1), że na 20 października zadłużenie lokalu wynosi 67 952,75 zł, na którą składają się: 60 926,09 zaległości za okres do 19 kwietnia 2013r. i 7 293,37 zł zaległości za okres od 1 maja 2013r. do 20 października 2013r. Odsetki ustawowe za okres od 1 maja 2013r. do 20 października 2013r. wynoszą 217,94 zł.

Dokonując oceny prawnej powództwa głównego Sąd wskazał, że powód M. P. (1) kilkakrotnie zmieniał roszczenie i w wyniku ostatniej modyfikacji dokonanej w piśmie z 16 listopada 2013 r. dochodzi od pozwanych zapłaty solidarnie kwoty 116 267 zł z odsetkami ustawowymi od 18 listopada 2013 r. z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z lokalu przy ul. (...) w S..

Na dochodzoną kwotę składają się

- dokonywane przez niego opłaty za używanie tego lokalu,
- opłaty które nie zostały przez niego uiszczone, a którymi został obciążony przez (...) Towarzystwo Budownictwa (...)
- odsetki za opóźnienie.

Powód wniósł też o zastrzeżenie, że pozwani mogą powoływać się w prowadzonym przeciwko nim z wniosku powoda postępowaniu egzekucyjnym na ograniczenie egzekucji o wysokość dokonanych i udokumentowanych przez pozwanych wpłat bezpośrednio do (...) Spółka z o.o. w S. na poczet wynagrodzenia za korzystanie z lokalu i naliczonych od niego odsetek z tytułu bezumownego korzystania w okresie od dnia 17 listopada 2013 r. przez pozwanych z lokalu mieszkalnego położonego w budynku w S. przy ulicy (...), których nie uiszczył wynajmującemu powód M. P. (1) (pismo powoda z 16 listopada 2013 r.: k. 835-838).

Sąd zaznaczył, że powód domaga się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanych z lokalu przy ul. (...) w S., którego jest najemcą od 31 lipca 2003 r. na podstawie umowy najmu zawartej ze (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. W sprawie jest bezsporne, że pozwani zamieszkali w tym lokalu w lipcu 2005 r. Pozwana swojego pobytu w tym lokalu nie kwestionuje, a za pobyttem pozwanego przemawia okoliczność, że nie wykazał, iż miejsce jego pobytu od początku procesu uległo zmianie.

Kwestią podstawową dla rozstrzygnięcia sprawy było zdaniem Sądu wyjaśnienie, czy powód może skutecznie dochodzić od pozwanych wynagrodzenia za bezumowne korzystanie lokalu, którego nie jest właścicielem, a tylko najemcą. Sąd wskazał, że stosownie do art. 224 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Jednakże od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiszczyć wartość tych, które zużył. Stosownie do 225 k.c. obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego. Z kolei art. 230 k.c. przewiduje, że przepisy dotyczące roszczeń właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich

wartości oraz o naprawienie szkody z powodu pogorszenia lub utraty rzeczy, jak również przepisy dotyczące roszczeń samoistnego posiadacza o zwrot nakładów na rzecz, stosuje się odpowiednio do stosunku między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym, o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego.

W ocenie Sądu powyższe przepisy nie mogą stanowić dla powoda dostatecznej podstawy dochodzonego roszczenia, albowiem dotyczą roszczeń właściciela rzeczy, a nie najemcy lokalu, jakim bez wątpienia jest powód.

Sąd zwrócił uwagę na to, że art. 690 k.c. przewiduje, że do ochrony praw najemcy do używania lokalu stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności. Podobnie stanowi art. 19 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U.2014.150 j.t). Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem podstawowym obowiązkiem najemcy jest uiszczanie czynszu. Działania osoby trzeciej, w tym przypadkach pozwanych, nie mogą tego obowiązku uchylić. Działania osoby trzeciej nie mogą, co do zasady, wpływać na treść umowy łączącej strony, także umowy najmu. Zachowania zaś takich osób, których skutkiem staje się niemożliwość korzystania przez najemcę z przedmiotu najmu, mogą być zwalczane przez samego najemcę. Zgodnie bowiem z art. 19 ustawy o ochronie praw lokatorów (także art. 690 k.c.) do ochrony praw najemcy lokalu stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności.

Sąd wyjaśnił, że zachowanie się osoby trzeciej uniemożliwiającej najemcy korzystanie z lokalu stanowi odpowiednik sytuacji, w której właściciel pozbawiony zostaje możliwości korzystania z własnej rzeczy. W takiej sytuacji właścicielowi służy roszczenie windykacyjne (art. 222 § 1 k.c.), najemcy zaś roszczenie, do którego powołany przepis znajduje odpowiednie zastosowanie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2004 r., I CK 513/03, LEX nr 183731). Przedmiotem ochrony na podstawie art. 690 k.c. jest prawo do używania lokalu. W rezultacie najemca lokalu mieszkalnego, niezależnie od sposobu nawiązania stosunku najmu, może dochodzić w drodze sądowej w szczególności wydania lokalu przeciwko każdej osobie, której nie przysługuje skuteczne względem najemcy uprawnienie do zajmowania tego lokalu (Wyrok SN z dnia 2 października 1986 r., III CZP 69/86, OSNC 1987, nr 10, poz. 153). Może dochodzić roszczeń o zaniechanie lub ograniczenie działań, związanych z używaniem lokalu, a wywołujących hałasy przekraczające miarę, jakiej zachowania wymaga spokojne używanie lokalu mieszkalnego (Uchwała SN z dnia 4 marca 1975 r., III CZP 89/74, OSNC 1976, nr 1, poz. 7).

Zdaniem Sądu nic jednak nie potwierdza stanowiska, że najemcy lokalu przysługują wszelkie prawa, które przysługiwałyby jego właścicielowi, w szczególności roszczenia uzupełniające przewidziane w art. 224 k.c.

Podstawą roszczenia nie być także art. 18 powołanej wyżej ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów [...], albowiem odszkodowanie przewidziane w tym przepisie przysługuje właścicielowi lokalu (art. 18 ust. 2). W rezultacie należy uznać, że powodowi nie przysługuje skuteczne wobec pozwanych roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z zajmowanego przez nich lokalu.

Zdaniem Sądu powód nie może domagać się zapłaty także w oparciu o art. 415 k.c., który przewiduje, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie z tradycyjnym poglądem, powyższy przepis określa ogólną regułę dla odpowiedzialności za szkodę, do której doszło wskutek zdarzeń nazywanych czynami niedozwolonymi (odpowiedzialność deliktowa), której przesłankami są: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Zdaniem Sądu działanie polegające na zajęciu lokalu bez tytułu prawnego niewątpliwie nosi znamiona zdarzenia, z którym związana jest odpowiedzialność odszkodowawcza. Trzeba jednak pamiętać, że w rozpoznawanej sprawie powód dochodzi zapłaty kwot, które odpowiadają czynszowi najmu za lokal, który wynajmuje od (...) Towarzystwa Budownictwa (...) w S.. Pomiędzy zajęciem lokalu przez pozwanych a obowiązkiem płacenia przez M. P. (1) tego czynszu nie zachodzi jednak jakikolwiek związek przyczynowy. Powód płaci czynsz na podstawie umowy najmu z 31 lipca 2003 r., a nie na skutek zajęcia lokalu przez pozwanych. W rezultacie ani obowiązku płacenia czynszu przez najemcę, jakim niewątpliwie jest powód, ani zadłużenia z tytułu jego niepłacenia nie można traktować jako szkody w rozumieniu art. 415 k.c. Tym bardziej nie sposób dopatrzeć się związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. pomiędzy zajęciem lokalu przez pozwanych, a powstaniem tego obowiązku. Obowiązek płacenia czynszu najmu za

lokal przy ul. (...) ma podstawę prawną w art. 659 § 1 k.c. i jest całkowicie niezależny od tego, kto ten lokal faktycznie zajmuje.

W tym kontekście zdaniem Sądu Okręgowego pozbawione doniosłości prawnej są zapewnienia pozwanych, że przekazywali C. K., która była konkubina powoda, tytułem czynszu kwoty po 900 zł miesięcznie. Przekazywania tych kwot C. K. nie pomniejszyło zadłużenia powoda z tytułu czynszu najmu ponad to, co przekazała na rzecz (...), co jednak nie jest okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy.

W związku z powyższym Sąd uznał powództwo główne za bezzasadne

Powództwo wzajemne o ustalenie, że strony łączy umowa najmu lokalu przy ul. (...) w S. Sąd oddalił uznając, że pozwana tego faktu nie udowodniła.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar dowodu w zakresie wykazania tego stosunku spoczywa na pozwanej. Kwestę ciężaru dowodu reguluje zarówno art. 6 k.c. i 232 k.p.c. W procesie ciężar dowodu stanowi wymaganie dostarczania sądowi dowodów potwierdzających fakty pod rygorem przegrania procesu. Innymi słowy w procesie istotne znaczenie ma aktywność stron w przedstawianiu materiału procesowego (ciężar dowodu w znaczeniu formalnym). Ciężar dowodu w znaczeniu materialnym (obiektywnym) odnosi się do negatywnego wyniku postępowania dowodowego, tzn. do określenia jakie skutki dla praw i obowiązków stron procesu pociąga za sobą nieudowodnienie sformułowanych przez nie twierdzeń. Pojęcia ciężar dowodu w znaczeniu formalnym (art. 232 k.p.c.) i w znaczeniu materialnym (art. 6 k.c.) są odmienne, ale pozostają ze sobą w związku, ponieważ na uznanie przez sąd twierdzeń stron za udowodnione wpływa treść informacji, jakie sąd uzyskuje na podstawie zgłoszonych środków dowodowych (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2015 r., IV CSK 107/15, LEX nr 1962538).

Sąd wskazał, że powódka wzajemna opierała swoje żądania o twierdzenie, że w czerwcu 2005 r. zawarła z M. P. (1) ustną umowę najmu powyższego lokalu – strony ustaliły, że powódka wzajemna będzie zamieszkiwała w tym lokalu przez czas nieokreślony z tytułu czego będzie uiszczać powodowi kwotę czynszu 900 zł miesięcznie. Powódka wzajemna tych okoliczności nie udowodniła. Zawarcie umowy najmu przewidzianej w art. 659 § 1 k.c. w zw. z art. 680 k.c. wymaga złożenia zgodnych oświadczeń woli w dowolnej formie, także ustnie. Zebrany materiał dowodowy nie potwierdził faktu zawarcia takiej umowy. W ocenie Sądu, gdyby powód rzeczywiście zamierzał zawrzeć taką umowę, to wcześniej zwróciłby się do (...) o wyrażenie zgody. Stosownie bowiem do art. 688⁽²⁾ k.c. bez zgody wynajmującego najemca nie może oddać lokalu lub jego części do bezpłatnego używania ani go podnająć. Zgoda wynajmującego nie jest wymagana co do osoby, względem której najemca jest obciążony obowiązkiem alimentacyjnym. Powyższy zakaz został powtórzony § 18 umowy najmu. W przypadku braku odpowiedniej zgody właściciel lokalu byłby uprawniony do wypowiedzenia umowy najmu z powodem na podstawie art. 11 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów [...]. W takiej sytuacji powód z całą pewnością nie podejmowałby ryzyka utraty prawa do zamieszkiwania w tym lokalu tym bardziej, że nie dysponował innym lokalem, w którym mógłby zamieszkać. Zapewnienia powódki są niewiarygodne także dlatego, że nie wskazała dokładnie gdzie i w jakich okolicznościach zawarła z powodem tę umowę. Zawarcie umowy nie mogło znaleźć potwierdzenia w zeznaniach powódki wzajemnej, która podczas ostatniego posiedzenia opuściła salę rozpraw przed złożeniem zeznań. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, że powództwo wzajemne zostało wytoczone wyłącznie w celu zniweczenia roszczenia powoda o zapłatę i nie znajduje uzasadnienia w okolicznościach faktycznych.

Ponadto stosownie do art. 365 k.p.c. Sąd nie może pominąć prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum Szczecinie z 17 czerwca 2013 r., sygn. I C 256/13, od którego apelacja została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego z 7 października 2015 r., sygn. II Ca 1223/13 (k. 1492, 1493). Przesłanką nakazania T. R. (1) i M. R. wydania powyższego lokalu powodowi jest ustalenie, że do zawarcia umowy najmu nie doszło, a pozwani nigdy nie dysponowali tytułem prawnym do jego zajmowania (uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego: k. 1493-1499). Powyższe ustalenia są dla Sądu wiążące. W rezultacie powyższa kwestia pomiędzy tymi samymi stronami w zasadzie nie powinna już być badana, co mogłoby doprowadzić do pojawienia się w obrocie prawnym sprzecznych orzeczeń, tj. orzeczenia

nakazującego wydanie lokalu z uwagi na jego zajmowanie bez tytułu prawnego oraz wyroku ustalającego istnienie tytułu prawnego w postaci umowy najmu.

W związku z powyższym Sąd uznał, że powództwo wzajemne podlega oddaleniu.

Sąd wyjaśnił, że ustalił stan faktyczny w oparciu o dołączone przez dokumenty oraz zeznania złożone w całym toku postępowania, przy uwzględnieniu zniesienia postępowania poczynając od rozprawy z dnia 18 maja 2012 r. (k. 648), w zakresie w jakim są zgodne ze stanem faktycznym uznanym za udowodniony oraz orzeczeniami wiążącymi na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. Sąd pominął dowód z przesłuchania świadków C. K., D. J., D. B. i M. S. (2) albowiem nie stawili się ostatnim terminie rozprawy 27 lipca 2016 r. a wyznaczanie kolejnych terminów mogłoby spowodować zwłokę w postępowaniu, co zostało poprzedzone postanowieniem wydanym na podstawie art. 242 k.p.c. (k. 1664). Sąd pominął dowód z przesłuchania powódki, ponieważ opuściła salę rozpraw przed przesłuchaniem oraz pozwanego, ponieważ nie stawił się na ostatnim terminie. Niezależnie od powyższego Sąd uznał, że prowadzenie powyższych dowodów jest zbędne, albowiem okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione przy pomocy pozostałego materiału dowodowego (art. 217 § 3 k.p.c.).

Sąd wskazał, że pomimo złożenia przez pozwaną T. R. (1) w piśmie z 27 lipca 2016 r. (k. 1582) i na rozprawie tego samego dnia kolejnego wniosku o wyłączenie sędziego oraz wypowiedzenia pełnomocnictwa pełnomocnikowi z urzędu Sąd nie zniósł terminu rozprawy, przesłuchał powoda, dopuścił dowody i zamknął rozprawę uznając, że te wnioski naruszają art. 3 k.p.c. i tym samym stanowią nadużycie prawa. W ocenie Sądu strony procesu obowiązują nakaz rzetelnego postępowania, który uzyskał status normatywny w art. 3 k.p.c. Powyższy nakaz został sformułowany jako obowiązek stron i uczestników postępowania dokonywania czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, co obejmuje także nienadużywanie praw procesowych. Wprawdzie powyższy obowiązek wprost nie został powiązany z żadną ogólną sankcją, to jednak zdaniem Sądu należy przyjąć, iż w sytuacji, w której strona nie wywiąże się z niego, powinna ona liczyć się z niekorzystnym skutkiem procesowym, gdyż sąd może taką sytuację uwzględnić przy podejmowaniu decyzji procesowych. Należy zgodzić się ze stanowiskiem, że działanie niezgodne z dobrymi obyczajami może polegać na tym, że czynności, które są przewidziane przez ustawę i formalnie dopuszczalne, w okolicznościach sprawy są wykorzystywane niezgodnie z funkcją przepisu, w sposób nieodpowiadający rzeczywistemu celowi przyznanego uprawnienia i naruszający prawo drugiej strony do uzyskania efektywnej ochrony prawnej. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego powinność rzetelnego działania przez strony postępowania cywilnego nie jest zagadnieniem nowym, podobnie jak nie jest nowe twierdzenie, że bycie podmiotem konkretnego prawa nie jest tożsame z możliwością dowolnego z niego korzystania, w tym korzystania niezgodnego z celem, dla którego prawo zostało przyznane. Ten aspekt oceny czynności stron był brany pod uwagę w orzeczeniach, w których Sąd Najwyższy stwierdzał, że środki procesowe mające na celu zagwarantowanie stronom ich uprawnień powinny być wykorzystywane w sposób właściwy, służący rzeczywiście realizacji tych uprawnień, a nierzetelne postępowanie strony może uzasadniać odpowiednią reakcję sądu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 czerwca 2000 r., I CKN 64/00, OSNC 2000 Nr 12, poz. 227; z dnia 8 marca 2002 r., III CKN 461/99, niepublikowany i z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 30/09, niepublikowany oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 1064/97, OSNC 1999 Nr 9, poz. 153). W uchwale z dnia 11 grudnia 2013 r., III CZP 78/13 Sąd Najwyższy słusznie zauważył ponadto, że chociaż zakaz naruszania praw procesowych nie uzyskał dotychczas pełnego statusu normatywnego, konstrukcja ta jest współcześnie w nauce prawa powszechnie uznawana za obowiązującą zasadę prawa procesowego, a wyprowadza się ją z zasady rzetelnego procesu, obowiązku uczciwego, zgodnego z dobrymi obyczajami działania uczestników postępowania oraz celu (istoty) procesu, którym jest rzeczywista ochrona praw podmiotowych wynikających z prawa materialnego.

Zakaz nadużywania praw procesowych umożliwia przeciwdziałanie wykorzystywaniu prawa w sposób sprzeczny z funkcją przepisów oraz może mieć znaczenie dla wykładni i stosowania przepisów postępowania przez sąd. Zasada zakazująca nadużycia praw procesowych, formułowana także przed zmianą art. 3 k.p.c., znajduje w nim obecnie mocne oparcie, gdyż z zawartej w przepisie klauzuli dobrych obyczajów wynika nałożenie na strony powinności rzetelnego wykorzystywania swoich uprawnień, a zatem nienadużywania ich. Zakaz nadużycia praw procesowych należy zatem uznać, obok zasady efektywności i równouprawnienia stron, za istotny element rzetelnego procesu. Sąd może i

powinien przeciwdziałać podejmowaniu przez stronę czynności pozbawiających przeciwnika procesowego możliwości uzyskania efektywnej ochrony. Środki procesowe, również te, które mają na celu zagwarantowanie stronom ich praw, winny być przez strony wykorzystywane w sposób właściwy i służący rzeczywistej realizacji tych praw. W toku procesu powinny być przy tym chronione w taki sam sposób prawa obu stron (wszystkich uczestników) postępowania sądowego. Dlatego też należy uznać, iż bierność sądu w sytuacjach, w których jedna ze stron tego postępowania uporczywie podejmuje działania, które godzą w istotne prawa drugiej strony, mogącej oczekiwać od sądu należytej jej ochrony, również stanowiłaby naruszenie zasady rzetelnego procesu (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2015 r., III UZ 3/15, LEX nr 1925809).

Sąd podkreślił, że w toku niniejszego postępowania T. R. (1) poprzez składanie kolejnych wniosków o wyłączenie tego samego sędziego referenta uniemożliwiła odbycie 6 rozpraw (12 lutego 2014 r., 29 października 2014 r., 11 maja 2015 r., 16 listopada 2015 r. i 29 lutego 2016 r.). Celem ostatniego wniosku było uniemożliwienie przeprowadzenia rozprawy w dniu 27 lipca 2016 r. Składanie tych wniosków tuż przed wyznaczonym terminem rozprawy, ich ilość oraz przede wszystkim treść wskazują, że ich celem jest wyłącznie uniemożliwienie zakończenia postępowania i w najmniejszym stopniu nie służą ochronie praw podmiotowych pozwanej, w szczególności prawa do tego, żeby jej sprawa nie była rozpoznawana przez sędziego, co do którego istnieją okoliczności mogące wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności (art. 49 k.p.c.). Okoliczności w jakich pozwana wypowiedziała pełnomocnictwo pełnomocnikowi z urzędu na ostatniej rozprawie (k. 1662) wskazują, że również ta czynność stanowi nadużycie prawa procesowego, a złożenie tego wniosku było tylko emocjonalną reakcją na kontynuowanie rozprawy pomimo złożenia wniosku o wyłączenie sędziego i miało na celu jej przerwanie. W rezultacie Sąd uznał, że powyższe czynności nie powinny wywoływać oczekiwanego przez T. R. (1) skutku procesowego w postaci odroczenia kolejnej rozprawy i pomimo ich złożenia kontynuował postępowanie. Wobec jednak braku pewności, czy pozwana domaga się zmiany pełnomocnika, zostanie zobowiązana do sprecyzowania stanowiska osobnym zarządzeniem.

Rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zostały wydane na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. w związku z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 461) oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 490). Strony postępowania były reprezentowane przez pełnomocników procesowych ustanowionych z urzędu. Wartość przedmiotu sporu w odniesieniu do powództwa wzajemnego Sąd ustalił na kwotę 10 800 zł jako wielokrotność wskazanego przez powódkę wzajemną czynszu najmu w wys. 900 zł (k. 94). Sąd przyznał wynagrodzenia także za udział w postępowaniu przed instancją odwoławczą (art. 108 § 2 k.p.c.) przy uwzględnieniu, że M. P. (1) i M. R. od początku postępowania są reprezentowani przez tych samych pełnomocników, a obecny pełnomocnik T. R. (1) został wyznaczony miejsce poprzedniego już po przekazaniu sprawy Sądowi Okręgowemu (k. 664).

Apelacje od tego wyroku wnieśli powód i powódka wzajemna

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu z pozwu głównego.

Wyrokowi zarzucił

1) naruszenie art. 224 - 225 kodeksu cywilnego w związku z art. 690 kodeksu cywilnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że przedmiotowe przepisy regulują roszczenia majątkowe przysługujące właścicielowi w stosunku do posiadacza władającego jego rzeczą bez tytułu prawnego i w stosunku do powoda jako najemcy spornego lokalu mieszkalnego przedmiotowe przepisy nie mogą mieć zastosowania,

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, polegających na przyjęciu, że art. 224 - 225 kodeksu cywilnego w związku z art. 690 kodeksu cywilnego mogą mieć zastosowanie w wyjątkowych sytuacjach

dotyczących roszczeń najemcy i drugiej strony umowy najmu i potraktowaniu sytuacji powoda i okoliczności niniejszej sprawy jako nie mającego takiego charakteru,

3) nieuwzględnienie przez Sąd mającej zastosowanie w niniejszej sprawie mającej moc zasady prawnej uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1984r., sygn. III CZP 20/84, w której SN stwierdził, iż „Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z lokalu mieszkaniowego przez najemcę, który utracił tytuł prawny do dalszego zajmowania lokalu, lub przez innego użytkownika lokalu bez tytułu, powinno odpowiadać należnościom za najem danego lokalu”,

4) nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności braku rozważenia faktu dotyczącego zagrożenia praw powoda do odzyskania wierzytelności od pozwanych w sytuacji utrzymania w mocy zaskarżonej części wyroku,

W oparciu o przedstawione zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa

Powódka wzajemna zaskarżała wyrok w części oddalającej powództwo wzajemne i rozstrzygającej o kosztach postępowania z pozwu wzajemnego.

Wyrokowi w tej części zarzucono naruszenie art. 379 pkt. 5) k.p.c. poprzez pozbawienie pozwanej możliwości obrony jej praw w następstwie przeprowadzenia postępowania dowodowego i zamknięcia rozprawy bez rozpoznania wniosku o wyłączenie sędziego i pomimo wypowiedzenia pełnomocnictwa procesowego adwokatowi z urzędu i pod nieobecność strony mimo że strona wniosła o odroczenie rozprawy.

Nadto zarzucono naruszenie art. 217 §1 k.p.c. i 227 k.p.c. w zw. z art. 242 k.p.c. polegające na pominięciu wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków K., J., B. i S. oraz naruszenie art. 227 i 299 k.p.c. przez oddalenie wniosków o przesłuchanie pozwanych podczas gdy nieobecność pozwanych na rozprawie była usprawiedliwiona.

Na tej podstawie wniesiono o zmianę orzeczenia i uwzględnienie powództwa wzajemnego oraz odpowiednią zmianę orzeczenia o kosztach procesu zawartego w pkt VI i VII wyroku

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się częściowo uzasadniona. Apelacja pozwanej zaś w całości była bezzasadna.

Przed oceną środków zaskarżenia, odnieść się jednak należy do wielokrotnie powtarzanego stanowiska pozwanej - powódki wzajemnej co do naruszenia jej praw podstawowych i uniemożliwienia jej obrony w toku postępowania przed Sądem II instancji

W istocie więc pozwana działając w sposób naruszający wielokrotnie i rażąco powagę czynności sądowych swoją taktykę procesową w postępowaniu dwuinstancyjnym oparła o twierdzenie że stała się ofiarą systemu zmierzającego wręcz według jej sugestii celowo do pozbawienia jej dorobku życia twierdząc, że jej prawa procesowe są rażąco naruszane.

Dokonując syntezy kolejnych oświadczeń procesowych pozwanej w toku postępowania przed Sądem II instancji stwierdzić należy, że twierdząc o niesprawiedliwym traktowaniu jej osoby w procesie w istocie ograniczała się ona do (dokonywanego po raz kolejny w niniejszym procesie) kwestionowania kompetencji (piątego z kolei) pełnomocnika ustanowionego z urzędu. Po uchyleniu postanowienia o przyznaniu pomocy prawnej z urzędu

Zachowanie się pozwanej musi być zaś kwalifikowane jako uporczywe i świadome działanie z rażącym naruszeniem powagi czynności urzędowych zmierzające do uniemożliwienia przeprowadzenia rozprawy (a więc wyraz tzw. obstrukcji procesowej). Tak należy oceniać zwłaszcza wyraźną (demonstracyjną) odmowę podporządkowania się poleceniom przewodniczącego składu sędziowskiego i demonstrowanie braku jakiegokolwiek refleksji mimo zarządzenia przerwy w rozprawie, a także wyraźne odmawianie przyjęcia do wiadomości kierowanych do pozwanej pouczeń i poleceń procesowych.

Pozwana nie przyjęła do wiadomości w żaden sposób tych, istotnych fragmentów uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, które dotyczyły wywodzonej z przepisów prawa procesowego (art. 3 k.p.c.) powinności strony w zakresie działania w procesie zgodnie z wzorcem dobrych obyczajów, co oznacza przede wszystkim zarówno działanie konstruktywne, zmierzające do uzyskania rozstrzygnięcia sporu a więc także obowiązek współdziałania z sądem i stroną przeciwną w tym zakresie oraz zachowania elementarnych wzorców kultury osobistej.

Z tego wzorca wywodzi się zakaz instrumentalnego wykorzystywania praw procesowych sprzecznie z ich celem, na co zwracał pozwanej uwagę Sąd Okręgowy w obszernych wywodach dotyczących oceny kolejnych wniosków pozwanej o wyłączenie sędziego, uniemożliwiających odbycie kolejnych sześciu rozpraw przed Sądem Okręgowym i wydatnie wydłużających w ten sposób czas procesu w pierwszej instancji.

Analogiczne próby zablokowania postępowania pozwana prezentowała przez okres około trzech lat postępowania przed Sądem odwoławczym.

Ponowić więc należy uwagę, że celem procesu jest rozstrzygnięcie sporu a więc wiążące strony procesu orzeczenie o istnieniu bądź nieistnieniu praw i obowiązków objętych żądaniami pozwu lub zarzutami merytorycznymi strony pozwanej. Spór toczony jest przez strony a sąd stosując prawo procesowe i materialne ma w sposób wiążący rozstrzygnąć

Powód i pozwany przedstawiać mają zatem swoje stanowiska co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia o ich prawach i obowiązkach, a sąd stosownie do reguł prawnych, uwzględniając twierdzenia stron oraz przedstawiane przez nich dowody (w myśl zasad ciężaru dowodu) ocenia, która ze stron ma rację w sporze i przekłada tą ocenę na treść orzeczenia. Reguły procesowe wiążą więc nie tylko sąd ale również strony. Sąd kieruje postępowaniem wyznaczając w sposób wiążący dla stron zasadnicze jego ramy. Strony mają więc obowiązek postępowania zgodnie z przepisami w tym także podporządkowywania się poleceniom sądu (które mogą kwestionować jedynie zgodnie z regułami procesowymi).

Podstawowym wyznacznikiem (mającym walor zasady) co do obowiązków stron w procesie jest przytaczana przez Sąd Okręgowy norma art. 3 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody.

Norma ta zawiera w sobie wzorzec oceny wymaganego zachowania się strony opisany przez ustawodawcę jako „dobre obyczaje”. Jest to klauzula odsyłająca do wypracowanych i akceptowanych przez ogół społeczeństwa wzorców mających swoje oparcie moralne. Jako taka odwołuje się więc do sposobu kształtowania stosunków międzyludzkich i uczestnictwa w relacjach z innymi osobami i nakłada zarówno wymóg szacunku dla innych a w przypadku występowania w jednym procesie – obowiązek zachowania się lojalnie wobec strony przeciwnej.

Art. 6 KPC stanowi zaś, że sąd powinien przeciwdziałać przewlekaniu postępowania i dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy. Strony i uczestnicy postępowania obowiązani są przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko.

Lojalność procesowa zakłada więc w świetle art. 3 k.p.c. i art. 6 §2 k.p.c. wyłącznie takie wykonywanie praw procesowych, które będzie zgodne z ich celami. Zakaz ich nadużycia, który musi być rozumiany jako ich wykorzystanie w celu zniweczenia reguł rzetelnego procesu).

Prawa procesowe powinny być więc wykonywane konstruktywnie - w celu doprowadzenia do prawidłowego rozstrzygnięcia sporu (przedstawiania swoich racji), a nie odwlekania zakończenia postępowania (i unikania w ten sposób odpowiedzialności cywilnej za własne zachowania naruszające prawa innych osób). W świetle przywoływanej przez Sąd Okręgowy konstrukcji nadużycia prawa procesowego sąd na każdym etapie postępowania ma obowiązek zarówno instruowania stron jak i egzekwowania właściwego wykonywania praw procesowych. Sąd zatem egzekwować

powinien działanie zmierzające do odpowiedniej sprawności postępowania a zarazem uniemożliwiać tronom (sankcjonować) działania oczywiście sprzeczne z zasadami procesu rzetelnego określonymi w art. 45 Konstytucji RP).

Przedstawione wnioski mają uzasadnienie także w utrwalonej już wykładni powołanych norm w judykaturze Sadu Najwyższego (por. np. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2018 V CSK 384/17 uchwała SN z 11 grudnia 2013 r., III CZP 78/13, OSNC 2014/9, poz. 87; postanowienie SN z 16 czerwca 2016 r., V CSK 649/15, OSNC 2017/3, poz. 37). Sąd Najwyższy wyjaśniał już bowiem wielokrotnie, że podejmowanie przez stronę czynności procesowych niezgodnie z ich celem i funkcją stanowi działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.). Jako przykład takiego nadużycia wskazywano zwłaszcza na proceder wielokrotnego składania przez stronę wniosków o wyłączenie sędziego, opartych na tych samych ogólnikowych zarzutach, niedających się zweryfikować i w sposób oczywisty godzących w powagę sądu. Wyjaśniono w cytowanych wyżej orzeczeniach, że nieodpowiednie wykorzystywanie uprawnień procesowych polegające na złożeniu wniosku do sądu wyłącznie w celu innym niż rzetelne wykonanie uprawnień procesowych, należy rozważać jako czynność procesową sprzeczną z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.), a konkretnie podtyp takiej czynności, tj. czynność procesową, której dokonanie stanowi nadużycie uprawnień do jej dokonania. Wyjaśniono, że sprzecznie z dobrymi obyczajami - w znaczeniu procesowym - działa i jednocześnie nadużywa uprawnień procesowego podmiot, który występuje z wnioskiem procesowym nie w celu realizacji swojego roszczenia, lecz chcąc wyłącznie wydłużyć postępowanie czy też faktycznie uniemożliwić wymierzenie sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy wyjaśnił też, że sprzeczność wniosku z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.), dyskwalifikuje tę czynność oraz musi skutkować tym, że niedopuszczalne jest prowadzenie na jego podstawie postępowania. W przeciwnym przypadku sąd nie tylko usankcjonowałby nadużycie uprawnień procesowych, dopuściłby również do tego, że osiągnięty zostałyby nieuczciwy cel nadużycia. W takiej sytuacji brak również po stronie wnioskodawcy godnego ochrony interesu prawnego, gdyż na ochronę nie zasługuje interes wyrażający się w korzystaniu z uprawnień procesowych wyłącznie w celu innym niż ten, dla którego takie uprawnienie zostało ustanowione przez ustawodawcę. Wyrażono też stanowisko, że sąd powinien dokonać oceny wniosku nie tylko pod względem formalnym, ale również pod kątem dopuszczalności. W ramach oceny dopuszczalności wniosku musi uwzględnić to, czy wystąpienie z nim nie jest - jako nadużycie uprawnień procesowych - sprzeczne z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.). Jeżeli dokona w tym zakresie odpowiednich ustaleń na podstawie wniosku, okoliczności sprawy i - ewentualnie - stanowiska przeciwnika strony wzywającej i stwierdzi, że taka sprzeczność występuje, powinien odrzucić wniosek. Nie stoi temu na przeszkodzie okoliczność, że chodzi o sytuację sprzeczności z dobrymi obyczajami czynności procesowej (art. 3 k.p.c.), dla której ustawodawca nie przewidział wyrażonej sankcji procesowej. Kluczowe znaczenie ma fakt, że chodzi o taką czynność procesową strony, którą ustawodawca dyskwalifikuje. W braku wyrażonej regulacji sankcji procesowej dla takiej czynności niezbędne jest jej poszukiwanie w przepisach kodeksowych, stosowanych choćby w drodze analogii po to, aby doprowadzić do unicestwienia skutków procesowych tej czynności,

Zatem sąd ma obowiązek oceny intencji strony działającej w procesie i i w najbardziej drastycznych przypadkach nadużyć prawa podjąć dopuszczalne prawem kroki w celu umożliwienia sprawowania wymiaru sprawiedliwości

Przedstawione orzeczenia i istotne motywy ich uzasadnień wyjaśniają dobitnie na czym polega wykonywanie praw ale i obowiązków procesowych przez strony oraz powinność odpowiedniej reakcji sądu na stwierdzane nadużycia praw i pozwalają na konstrukcje wzorca postępowania wymaganego od strony procesu należycie wykonującej swoje prawa i obowiązki procesowe.

W tym kontekście należy oceniać twierdzenia pozwanej, jej wnioski i zarzuty kierowane pod adresem sądu (sądów) czy też wręcz szerzej do systemu państwowego wymiaru sprawiedliwości.

Pozwana w ocenie Sądu odwoławczego z rozmysłem postanowiła w niniejszej sprawie (a jak wynika ze zgromadzonego materiału procesowego także w innych sprawach między stronami) działać w celu uniemożliwienia wydania wyroku. Świadczą o tym kolejne (często wręcz inwektywne) pozbawione jakichkolwiek podstaw merytorycznych wypowiedzi w stosunku do uczestników procesu a zwłaszcza pod adresem pełnomocników świadczących jej pomoc z urzędu,

czy wreszcie notorycznie powtarzane wnioski o wyłączenie sędziów (mimo zapadłego także w toku postępowania orzeczenia Sądu Najwyższego oddalającego żądanie wyłączenia sędziów).

Zamiast koncentrować na przedstawieniu własnego stanowiska co do faktów przedstawianych przez powoda dla uzasadnienia roszczeń, pozwana w toku procesu przedstawiała wyłącznie naruszającą wielokrotnie powagę czynności sądowych argumentację, której meritum nie ma nic ale to nic wspólnego z niniejszą sprawą lecz odnosi się do kwestii i spraw całkowicie leżących poza sporem (a więc także poza kognicją sądu w niniejszej sprawie.) Tak należy odczytywać szereg pism dotyczących innych spraw z udziałem pozwanej czy też zupełnie innych storn procesu twierdzących że są pokrzywdzone przez wymiar sprawiedliwości,

Już Sąd Okręgowy zwracał wyraźnie w uzasadnieniu swojego wyroku na tą kwestie oceniając postawę pozwanej przed sądem i instancji i odwołując się do art. 3 KPC dla uwypuklenia co najmniej niewłaściwego zachowania się pozwanej łamiącego normy prawne.

Pozwana nie zmieniła postępowania mimo kolejnych pouczeń ze strony sądu odwoławczego.

Przed Sądem II instancji pozwana nie tylko nie podjęła choćby próby refleksji, lecz jak wskazano na wstępie - łamanie wiążących ją obowiązków w świetle przytoczonych zasad prawa procesowego przyjęła za swoją strategię procesową (przedstawiając zarazem siebie jako ofiarę a jednocześnie w istocie dążąc swoim działaniem wyraźnie do naruszenia praw procesowych strony przeciwnej w tym zwłaszcza prawa do uzyskania rozstrzygnięcia sądowego bez zbędnej zwłoki).

W kontekście przywołanych wyżej wniosków z wykładni art. 3 kp.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego zachowanie pozwanej należy więc oceniać jako rażąco sprzeczne z klauzulą dobrych obyczajów.

Takich działań Sąd Apelacyjny tolerować nie mógł i musiał zgodnie z wzorcem oceny przedstawianym przez SN, na tle art. 3 k.p.c. wyciągać odpowiednie konsekwencje wobec pozwanej W tym też kontekście odnieść się należy do istotnych w niniejszej sprawie argumentów pozwanej.

Przedstawiona ocena zachowania pozwanej kierowała Sądem Apelacyjnym rozstrzygającym o cofnięciu ustanowienia pełnomocnika z urzędu i odmowie ustanowienia kolejnego pełnomocnika. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 117 §5 k.p.c. Sąd uwzględni wniosek, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny. Według zaś art. 120 §1 k.p.c. Sąd cofnie ustanowienie adwokata lub radcy prawnego, jeżeli okaże się, że okoliczności, na których podstawie je przyznano, nie istniały lub przestały istnieć.

Pozwana w toku postępowania przed Sądem odwoławczym po raz kolejny zażądała zmiany pełnomocnika (ustawionego dla niej na je żądanie w miejsce poprzedniego na etapie postępowania międzyinstancyjnego) zarzucając r. pr. A W. brak kompetencji czy też żądając ustanowienia pełnomocnika znajdującego się na prawie europejskim. Zarazem radca prawny A. W. wniósł o zwolnienie go z obowiązku opisując sposób zachowania się pozwanej w kancelarii odbiegający daleko nie tylko od zasad obowiązujących w miejscach publicznych i stosunkach oficjalnych lecz daleki jakimkolwiek normom zachowania akceptowanego społecznie. Opis ten pokrywał się z uwagami wcześniejszych pełnomocników reprezentujących pozwaną na etapie postępowania przed Sądem I instancji. Przypomnieć należy, że w niniejszej sprawie przydzielono pozwanej pięciu pełnomocników procesowych. Niemożność współpracy z tymi pełnomocnikami powodowały przyczyny leżące wyłącznie po stronie pozwanej. Sposób zachowania się pozwanej w stosunku do pełnomocników nie tylko podczas czynności przed Sądem ale lecz zwłaszcza poza salą rozpraw, powodujący niemożność wykonywania przez adwokata lub radcę prawnego swoich obowiązków był notyfikowany wielokrotnie przez kolejnych pełnomocników łącznie z ostatnim. Relacje pełnomocników te prowadzą do tożsamyh wniosków – przez kolejne żądania zmiany pełnomocnika dążyła jedynie do przedłużenia procesu (zwłaszcza, że obiektywnie brak podstaw do kwestionowania kompetencji skoro przed sądem i instancji dwukrotnie wygrała sprawę). W żadnym przypadku mnie współpracowała konstruktywnie z pełnomocnikami i w każdym przypadku doprowadzała

własnym zachowaniem do utrudnienia lub uniemożliwienia wykonywania przez pełnomocników ich obowiązków zawodowych.

Celem pełnomocnictwa z urzędu jest zaś wsparcie tam, gdzie strona ze względu na nieporadność czy też brak odpowiedniego rozeznania (stan zdrowia etc.) może mieć trudności z prawidłowym wykonaniem praw i obowiązków procesowych.

W tym kontekście oceniać należy stosunek cechowany lekceważeniem co do kompetencji czy wręcz używaniem sformułowań poniżających, nadużywaniem instytucji pełnomocnika z urzędu (poprzez karygodne i uwłaczające wszelkim regułom zachowania społecznego w relacjach służbowych) zachowanie się pozwanej w stosunku do pełnomocników ich kancelariach oraz sądy o nich wypowiedzanie w pismach. Pozwana nie ma prawa ani też kompetencji, by oceniać kwalifikacje pełnomocników zwłaszcza w sposób naruszający rażąco godność i cześć tych osób.

Kolejne żądania zmiany pełnomocników w tym kontekście jawią się więc jako jedynie dążenie do dalszego przedłużenia procesu. Zatem w ocenie Sadu strona pozwana nadużywała celowo instytucji pełnomocnika z urzędu dążąc w momentach w których rozprawa zmierzała do zamknięcia przed Sądem I lub II instancji do wymuszenia zmiany pełnomocnika po to, aby wydłużyć dodatkowo proces.

Zatem stwierdzić należy że rażąco nadużywała swojego uprawnienia do żądania udzielenia pomocy prawnej przez pełnomocnika z urzędu. Argumenty pozwanej dotyczące braku kompetencji kolejnych pełnomocników były bowiem chybione i nie odpowiadały treści prawidłowych czynności pełnomocników w procesie. Twierdzenie zaś, że ma pozwana prawo do pełnomocnika „znającego się na prawie europejskim” po pierwsze nie przystaje do realiów niniejszej sprawy (w której stosowanie prawa europejskiego nie wchodziło w grę). Po wtóre pozwana pomija to, że kompetencje do wykonywania czynności zawodowych przez radców prawnych i adwokatów są potwierdzone formalnie po uzyskaniu prawa do wykonywania zawodu (a więc przez regulacje o charakterze publicznoprawnym).. Pełnomocnik ponosi przy tym własną odpowiedzialność cywilną i zawodowa za należyte wykonywanie czynności. Zakres kompetencji posiadanych przez radcę prawnego lub adwokata obejmuje także wykonywanie pomocy prawnej tam, gdzie znajduje zastosowanie prawo europejskie. Zatem żądanie pozwanej także z tej racji oceniać należy jako wyraz obstrukcji procesowej.

Skoro więc w trakcie niniejszej sprawy pozwana w istocie negowała potrzebę i sens pomocy jej w prowadzeniu sprawy przez kolejnych pełnomocników z urzędu, kwestionując ich umiejętności, walory moralne niezbędne dla wykonywania zawodu, zarzucając kolejnym pełnomocnikom brak kompetencji i dodatkowo jeszcze przez swój sposób zachowania dezorganizując pracę kancelarii czy wręcz obrażając pracowników pełnomocników przy jego klientach, to przyjąć należało, że w toku postępowania przestały istnieć okoliczności uzasadniające w świetle art. 117 §5 k.p.c. przyznanie prawa do pełnomocnika z urzędu (odpadła potrzeba udziału pełnomocnika po stronie pozwanej). Stąd też należało cofnąć ustanowienie pełnomocnika i bez biegu pozostawić kolejne żądania przyznania pełnomocnika z urzędu.

Współpozwany syn pozwanej, co do którego nie zachodziły przesłanki cofnięcia ustanowienia pełnomocnika, korzystał z pomocy pełnomocnika z urzędu do zakończenia postępowania

Jako nadużycie prawa procesowego potraktowano kolejne wnioski pozwanej o wyłączenie sędziów składane w toku postępowania po rozstrzygnięciu wniosku o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego. Wniosek był już przedmiotem analizy przez Sąd Najwyższy, który postanowieniem z dnia 13 września 2017 II Co 93/18 k. 1997 akt) oddalił to żądanie.

Ponawiając wnioski pozwana nie tylko nie wskazywała żadnych nowych okoliczności lecz przedstawiała argumentację oderwaną całkowicie od niniejszej sprawy, odwołując się do argumentów sprzecznych z powagą wymiaru sprawiedliwości. Stąd też stosownie do cytowanej wyżej uchwały SN kolejny wniosek należało odrzucić a zażalenia uznać za niedopuszczalne, co uczyniono na podstawie art. 53¹ KPC . Dalsze wnioski zaś jako nadużycie prawa

procesowego istocie pozostawić należało bez biegu stosownie do wzorca postępowania przyjętego w cytowanym orzecznictwie.

W tym kontekście należy też oceniać zachowanie się pozwanej – powódki wzajemnej na rozprawach apelacyjnych w tym zwłaszcza na rozprawie w dniu 17 maja 2019, na której (o czym pozwana wiedziała) miały być przeprowadzone z jej udziałem czynności dowodowe (przesłuchanie stron).

Sposób zachowania się pozwanej oceniać należy jako zmierzający celowo do uniemożliwienia kontynuowania postępowania. Zachowanie to opierało się o schemat wykorzystywany przez nią w toku postępowania przed Sądem I instancji (co do którego Sad ten dokonał oceny odwołując się do art. 3 k.p.c.). Pozwana najpierw przedstawiła więc ponowne wnioski o wyłączenie sędziów i ponowne ustanowienie (innego niż dotychczas) pełnomocnika z urzędu (znającego się na prawie europejskim). Następnie w trakcie swoich wystąpień w sposób notoryczny używała podniesionego głosu, nie reagowała na uwagi i polecenia Przewodniczącej oraz na kierowane do niej pouczenia. Mimo zarządzenia przerwy i uprzedzenia pozwanej o tym, że w przypadku braku zmiany jej zachowanie spowoduje wydalenie pozwanej z sali rozpraw i pouczenia, że w takim przypadku postępowanie będzie kontynuowane bez jej udziału, po przerwie nadal zachowywała się w sposób uniemożliwiający kontynuowanie czynności procesowych. Skutkowało to wydaleniem pozwanej z Sali rozpraw na podstawie art. 48 §1 i §2 USP.

Zgodnie z art. 48 §1 USP przewodniczący składu sądu może upomnieć osobę, która narusza powagę, spokój lub porządek czynności sądowych, a po bezskutecznym upomnieniu może ją wydalić z sali rozpraw. Według art. 48 § 2 USP sąd może wydalić osobę biorącą udział w sprawie tylko wtedy, gdy mimo uprzedzenia o skutkach prawnych jej nieobecności przy czynnościach sądowych nadal zachowuje się w sposób określony w § 1.

W orzecznictwie SN ukształtował się pogląd że norma art. 48 §2 USP ma charakter gwarancyjny . Przyjmuje się zatem, że dla zastosowania sankcji polegającej na wydaleniu strony z sali rozpraw i kontynuowaniu postępowania bez jej udziału jest konieczne by strona otrzymała jasny sygnał od sądu, iż jej zachowanie jest do tego stopnia naganne, iż narusza powagę, spokój lub porządek czynności sądowych, a jego dalsza kontynuacja może spowodować usunięcie jej z sali posiedzeń sądu. Zwraca się uwagę, że ze względu na konsekwencje procesowe zarządzenia o usunięciu strony z sali rozpraw, strona powinna zostać pouczona o skutkach prawnych jej nieobecności przy czynnościach sądowych.

W realiach sprawy Przewodniczący składu Sądu rozpoznającego sprawę stosownie do opisanego wzorca przedstawił stronie te aspekty usunięcia z sali rozpraw. Mimo to i mimo zarządzenia przerwy w rozprawie pozwana po przerwie jedynie eskalowała swoje zachowanie. Spowodowało to konieczność wyprowadzenia pozwanej z sali rozpraw przy udziale służb porządkowych. Zachowanie pozwanej opisane w protokole rozprawy a zwłaszcza odzwierciedlone w protokole elektronicznym pozwala też Sądowi na ocenę że pozwana nie działała wyłącznie pod wpływem emocji związanych z udziałem w procesie. Była to kontynuacja określonej strategii procesowej opisanej przez Sąd Okręgowy i znajdującej wyraz w protokołach rozpraw przed tym Sądem. Faktycznym celem pozwanej - powódki wzajemnej było zatem uniemożliwienie zakończenia postępowania na rozprawie w dniu 17 maja 2019 i doprowadzenie do jej ponownego odroczenia. Zachowanie to godziło przede wszystkim w prawa zasadnicze strony przeciwnej określone w art. 45 Konstytucji RP i wynikające z tego przepisu prawo do bycia wysłuchanym przed Sadem oraz prawo do uzyskania rozstrzygnięcia sporu bez zbędnej zwłoki. Wobec opisanej wyżej wielokrotności i narastającej intensywności naruszeń powagi i porządku czynności sądowych przez pozwaną – powódkę wzajemną a także braku jakiegokolwiek reakcji na ponawiane przez przewodniczącego składu sądowego wezwania do podporządkowania się poleceniom przewodniczącego, oraz pouczenia co do porządku rozprawy i skutków wydalenia z sali rozpraw, podjęcie decyzji o wydaleniu stało się koniecznością dla umożliwienia zapewnienia prawidłowości dalszych czynności.

Pozwana nadto zarzucała wadliwe wyznaczenie składu do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Skład został wyznaczony zgodnie z przepisami obowiązującymi w dacie tej czynności, co jest potwierdzone wygenerowanym elektronicznie raportem z systemu SLPS (k. 2003 akt) w którym wylosowano sędziego referenta. Pozostali członkowie składu zgodnie z obowiązującymi w październiku 2018 przepisami USP i brzmieniem aktów wykonawczych do tej ustawy, zostali ustaleniu w zarządzeniu Przewodniczącego Wydziału z dnia 11 października 2018 (k. 2007)

Bez znaczenia dla rozpoznania sprawy pozostają żądania kierowane do innych organów oraz skargi wypełniające treść większości pism składanych przez pozwaną do akt sprawy w toku postępowania odwoławczego. Wnioski te dotyczą całkowicie innych kwestii poza meritum sprawy (innych spraw a często innych podmiotów). Jak należy się domyślać, intencją pozwanej było przekazanie jej skarg wraz z aktami sprawy tym podmiotom. Jak wyjaśniono wyżej Sąd ma obowiązek rozpoznania sprawy i nie jest objęte kompetencją sądu rozpatrywanie kwestii nie związanych z przedmiotem procesu oraz nadawanie biegu składanym w kserokopiach wystąpieniom i skargom pozwanej w różnych sprawach.

Kwestie rozpoznania ponawianych wniosków o uchylenie zabezpieczenia były przedmiotem rozprawy gdzie wniosek pozwanej w tym zakresie oddalono gdyż wbrew jej twierdzeniom nie odpadła przyczyna zabezpieczenia. Przyczyną tą zgodnie z przepisami art. 730 i n. KPC była obawa niemożności wyegzekwowania roszczeń powoda w przypadku uzyskania wyroku uwzględniającego w całości lub w części jego żądania nie wskazano w toku postępowania takich okoliczności które powodowałyby, że sytuacja pozwanej na tyle się zmieniła, iż nie ma obaw o wyegzekwowanie roszczenia. Przeciwnie zajęte prawo jawi się jako jedyny składnik majątku. Zatem uchylenie zabezpieczenia może uniemożliwiać osiągnięcie celu procesu.

W rezultacie Sąd odwoławczy stwierdził, że mimo zarzutów pozwanej sprawa dojrzała do rozstrzygnięcia i zamknął rozprawę.

Odnosząc się do meritum sporu i żądań oraz wniosków obu apelacji stwierdzić należy, że zgodnie z art. 382 k.p.c. Sąd II instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, co oznacza, że wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych.

Oceniając w tym kontekście materiał procesowy w pierwszej kolejności stwierdzić więc należy, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy czyni te ustalenia częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania.

Jedynie w zakresie niezbędnym dla oszacowania wysokości należności z tytułu czynszu w okresie objętym pozwem dokonano (poniżej w ramach odnoszenia się do zarzutów apelacji) uzupełnienia i uściślenia ustaleń przez wskazanie konkretnych kwot i odwołanie się do dokumentów dopuszczonych jako dowód przez Sąd Okręgowy. Wartość tą ustalono na podstawie niekwestionowanych w toku sporu oświadczeń wynajmującego co do wysokości czynszu w poszczególnych okresach. Biorąc pod uwagę specyfikę sposobu ustalenia wysokości czynszu za lokal objęty zasobem mieszkaniowym gminy Sąd uznał te dokumenty za wiarygodne i nie znalazł w materiale procesowym argumentów podważających ich moc dowodową. Dla przejrzystości wyводу odwołania do tych dokumentów i ustalenia faktyczne poczynione na ich podstawie przedstawiono w części uzasadniającej wysokość zasądzonego roszczenia.

Sąd odwoławczy zdecydował wprawdzie o uzupełnieniu postępowania dowodowego ukierunkowanym na ustalenie treści oświadczeń składanych przez C. K. pozwanej, lecz wobec cofnięcia przez powoda wniosku o przesłuchanie świadka C. K. czynność tą pominięto. C. K. wprawdzie była przesłuchiwana w toku postępowania pierwszoinstancyjnego i zeznawała co do swoich kontaktów z pozwanymi, lecz ponowne dopuszczenie tego dowodu na etapie postępowania odwoławczego stało się konieczne wobec zniesienia postępowania przez Sąd Apelacyjny w wyroku uchylającym poprzedni wyrok Sądu Okręgowego w zakresie rozprawy na której świadek ten był przesłuchany. Zeznania świadka miały znaczenie jeśli chodzi o ustalenie daty przekazania przez świadka pozwanym żądania opuszczenia lokalu. Wobec cofnięcia wniosku dowodowego brak wykazania tej okoliczności został przez Sąd oceniony w ramach zasad rozkładu ciężaru dowodu na niekorzyść powoda, o czym będzie mowa niżej.

Dokonując oceny prawnej powództwa głównego Sąd Okręgowy trafnie wskazał na normy prawne dotyczące ochrony własności stosowane odpowiednio do ochrony praw najemcy (zgodnie z art. 690 k.c. i art. 19 ustawy o ochronie

lokatorów) a także alternatywnie na normę art. 415 k.c. W ocenie Sądu odwoławczego odmowa uwzględnienia powództwa wynikała jednak z błędnej wykładni tych przepisów. Sąd odwoławczy ma obowiązek dokonywania z urzędu (niezależnie od stanowisk procesowych stron) własnej oceny prawnomaterialnej i na tej podstawie prawidłowego stosowania prawa materialnego (korygowania błędów stwierdzanych w orzeczeniu Sadu I instancji). Wykonując ten obowiązek Sąd dokonał ponownej oceny prawnej żądania pozwu głównego.

Dokonując tej oceny mieć należy na względzie to, że istotą niniejszej sprawy jest kwestia zasadności roszczeń wywodzonych przez powoda z faktu pozbawienia go możliwości korzystania z lokalu mieszkalnego, do którego przysługiwało mu prawo wynikające z najmu. Pozbawienie możliwości korzystania z prawa do używania lokalu było wyjątkowo dotkliwe i długotrwałe (trwało od roku 2005 do 2016), a zarazem pozwani lekceważyli nie tylko kolejne wezwania do wydania lokalu (formułowane zarówno przez powoda jak i przez właściciela lokalu - spółkę (...) Sp. z o.o. – w toku dalszego wyводу określaną jako (...)). Pozwani lekceważyli także w sposób oczywisty porządek prawny, nie respektując kolejnych wyroków eksmisyjnych i dążąc do przewleczenia postępowania a ostatecznie nie wydając lokalu także po uprawomocnieniu się orzeczenia eksmisyjnego i próbując przy użyciu oporu uniemożliwić egzekucję sądową.

Z niekwestionowanych w toku postępowania odwoławczego ustaleń Sądu Okręgowego wynika też, że już wcześniej pozwani byli eksmitowani z innego lokalu z uwagi na zakłócanie stosunków sąsiedzkich. Zatem zdawać sobie powinni sprawę z kwestii prawnych związanych z nabyciem prawa do lokalu a ich zachowania nie mogą usprawiedliwiać wyłącznie emocje i subiektywne poczucie niesprawiedliwości.

Oceniając stanowisko powoda mieć należy natomiast na względzie szczególną ochronę jaką system prawny nadaje prawu do mieszkania (poczynając od art. 50 Konstytucji RP, przypisującego nienaruszalności mieszkania wartość prawa chronionego konstytucyjnie, poprzez przepis art. 23 k.c. uznający że nietykalność mieszkania jest dobrem osobistym czy wreszcie przepisy prawnokarne dotyczące tej wartości prawnej). W tym kontekście lokować należy normę art. 690 k.c., Zgodnie z tym przepisem do ochrony praw najemcy do używania lokalu stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności. Z treści prawa własności wynika, że właściciel może korzystać z rzeczy z wyłączeniem innych osób (art. 140 k.c.). Ochrona własności obejmuje zaś zakaz naruszania własności w jakikolwiek sposób, przede wszystkim przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą lecz także w każdej innej formie uniemożliwiającej lub utrudniającej wykonywanie władztwa (art. 222 § 1 i 2 k.c.). Oznacza to, że również do ochrony najemcy lokalu mieszkalnego stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności (art. 690 k.c.).

Zatem najemca (jak to dostrzega Sąd Okręgowy) jest wyposażony przez prawo (jeśli chodzi o uprawnienie do używania lokalu) w ochronę właściwą dla właściciela. Ochrona skuteczna jest bowiem także przeciwko właścicielowi, jeśli ten dążyłby do bezprawnego wyzucia najemcy z władztwa nad lokalem.

W tym świetle trafnie Sąd Okręgowy ocenił że zachowanie się pozwanych polegające na świadomej odmowie wydania lokalu mimo powinności posiadania wiedzy o tym, że nie mają żadnego skutecznego tytułu prawnego wobec pozwanego (i właściciela lokalu) stanowiło czyn niedozwolony w rozumieniu art. 415 k.c. Zgodnie z tym przepisem kto z winy swojej wyrządza szkodę innemu jest zobowiązany do jej naprawienia.

Czyn pozwanych polegający na odmowie wydania lokalu najemcy, stanowił nie tylko naruszenie ogólnych wzorców moralnych (określanych jako zasady współżycia społecznego) lecz nosił cechy obiektywnego bezprawia (naruszał przywołane wyżej normy chroniące nietykalność mieszkania). Niewątpliwie pozwanym należy przypisać winę za opisane naruszenie praw powoda. Ujmując rzecz najogólniej za zawinione w rozumieniu przepisów prawa cywilnego należy uznać postępowanie sprzeczne z prawem (zasadami współżycia społecznego) jeśli sprawca mógł i powinien zachować się inaczej. Wina może mieć postać winy umyślnej (kiedy sprawca wie o okolicznościach uzasadniających bezprawność) lub winy nieumyślnej (jeśli o tych przesłankach nie wie ale przy dołożeniu należytej staranności mógł i powinien o tym wiedzieć).

W realiach sprawy pozwani twierdzili, że weszli w posiadanie lokalu na podstawie umowy która miała być zawarta z ówczesną konkubiną powoda - C. K.. . Niespornie w tamtym czasie powód był tymczasowo aresztowany. Nie wykazano

jednak, by C. K. miała pełnomocnictwo do występowania w imieniu powoda. Nie wykazano też, by umowa została skutecznie zawarta.

Przeczy temu zwłaszcza (wiążący w niniejszej sprawie zgodnie z art. 365 k.p.c. zarówno strony procesu jak i sądy rozstrzygające spór między nimi), przytoczony w ramach ustaleń faktycznych przez Sąd Okręgowy prawomocny wyrok Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 7 września 2011 w sprawie między stronami niniejszego procesu o sygnaturze akt I C 58/11 (k. 313 akt) orzekający o eksmisji pozwanych. Podstawą rozstrzygnięcia było bowiem stwierdzenie (ustalenie), że pozwani nigdy nie nabyli uprawnienia do zajmowania lokalu i nigdy nie zawarli skutecznie z powodem umowy podnajmu. Według wiążących w niniejszej sprawie ustaleń Sądu Rejonowego C. K. nie informowała powoda o tym, że udostępniła lokal mieszkalny pozwany. Ustalenia z pozwanymi czyniła bez jego wiedzy i aprobaty a sprowadzały się do udostępnienia lokalu na czas, kiedy powód był tymczasowo aresztowany (na okres jednego miesiąca) za zobowiązaniem do ponoszenia opłat za lokal.

O ile więc pozwani bezpośrednio po zamieszkaniu w lokalu udostępnionym im dobrowolnie przez C. K. za zobowiązaniem do ponoszenia kosztów najmu lokalu mogli być w usprawiedliwionym przekonaniu, że mają do tego prawo na podstawie umowy z konkubiną powoda, o tyle w momencie powzięcia wiedzy o kwestionowaniu tej umowy powinni byli i mogli ustalić istnienie prawa do zawarcia umowy i jej skuteczność (zwłaszcza że porozumienie to zostało zawarte w sposób bezsporny wyłącznie ustnie). Jak wynika z materiału (co potwierdza zresztą sama pozwana) pozwani wiedzieli że powód był wówczas pozbawiony wolności. Nie wykazano zaś ani nie twierdzono, że starali się choćby ustalić czy C. K. posiadała jakiegokolwiek umocowanie od powoda do dysponowania lokalem oraz czy posiada ona zgodę wynajmującego na udostępnienie lokalu innym niż najemca osobom.

Z chwilą gdy zażądano wydania lokalu pozwani powinni więc zdawać sobie sprawę z braku tytułu. Jak wynika z materiału procesowego pozwani nie tylko zlekceważyli te wezwania lecz już wcześniej całkowicie zaniechali choćby ponoszenia uzgodnionych z C. K. opłat za korzystanie z lokalu.

Faktem istotnym dla rozstrzygnięcia było to, kiedy pozwani zostali poinformowani o braku tytułu (żądaniu zwrotu lokalu). Daty takiej nie ustalił Sąd Rejonowy w przywołanym wyżej wyroku rozstrzygającym o obowiązku wydania powodowi przez pozwanych lokalu (z ustaleń Sądu wynika jedynie, że C. K. spotkała się z odmową wydania lokalu mimo że wystąpiła z takim żądaniem (k. 315 akt).

Jak wskazano wyżej, okoliczność ta miała być w niniejszej sprawie miała być wykazana dowodem z zeznań świadka C. K., jednak wobec cofnięcia tego wniosku dowodowego, nie było postaw do ustalenia faktu na tej podstawie. Tym niemniej oceniając materiał procesowy odwołać należy się do treści akt sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. przeciwko powodowi i pozwany o eksmisję. Orzeczenia w tej sprawie zostały dołączone do akt niniejszej sprawy i dopuszczone jako dowód. Nie jest sporne (i nie było kwestionowane w toku sporu przez stronę pozwaną, że (...) pozwem z dnia 29 grudnia 2006 wniósł o eksmisję pozwanych i powoda z lokalu objętego sporem. Sprawa toczyła się pod sygnaturą I C 118/09 Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie (wyrok – k. 120-128 akt). Nie kwestionuje też żadna ze stron wynikających z akt tej sprawy ustaleń, że przed wniesieniem pozwu, już we wrześniu 2006, (...) kierował do pozwanych żądanie opróżnienia lokalu wyznaczając termin 14 dni (k. 29 – 41 przywołanych wyżej akt Sądu Rejonowego I C 118/09). Czynności związane z wezwaniem do wydania lokalu odbywały się (jak wynika z treści zeznań powoda) w następstwie zgłoszonego przez niego żądania podjęcia przez (...) działań w celu opóźnienia lokalu z „dzikich lokatorów”. Pozwani nie kwestionowali faktu dokonania takiego wezwania przez (...) ani w sprawie I C 118/09 ani też w sprawie niniejszej. Z treści dołączonych do akt niniejszej sprawy odpowiedzi na pozew, jakie składali przed Sądem Rejonowym w powołanej sprawie wynika bowiem, że linia ich obrony sprowadzała się do twierdzenia, że zostali oszukani przez C. K. (odpowiedzi na pozew – k. 942 – 944 akt niniejszej sprawy).

Zatem (biorąc pod uwagę realia obrotu pocztowego co najmniej od początku października (momentu kiedy (...) SP. z o.o. zażądał wydania lokalu) powinni byli i mogli zdawać sobie sprawę z tego, że nie mają (skutecznego ani względem powoda - najemcy ani też wobec właściciela) prawa do władania lokalem. O tym, że taką świadomość posiadali świadczy zaś jednoznacznie treść przywołanych odpowiedzi na pozew w sprawie I C 118/09 ,w których powołują się

na oszustwo dokonane przez C. K., którego mieli być ofiarami. Jeśli zaś uważali się za „ofiary oszustwa” to zgodnie z zasadami logiki potwierdzali że nie nabyli tytułu do lokalu na podstawie tej czynności.

Warto zaznaczyć, że lokal jako należący do towarzystwa budownictwa społecznego objęty był szczególną regulacją ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1182, dalej cytowanej jako u.p.l.). Zastosowanie znajdował też przepis art. 688² k.c. zgodnie z którym bez zgody wynajmującego najemca nie może oddać lokalu lub jego części do bezpłatnego używania ani go podnajmując.

Skoro tak to od momentu wezwania przez TBS jasnym musiało być dla pozwanych że właściciel nie wyraził zgody na podnajem Wątpliwym zarazem powinno być dla pozwanych prawo konkubiny powoda (nie będącej najemcą) do zawierania umowy podnajmu. Wzorzec należytej staranności osoby korzystającej z cudzego mieszkania wymagał zatem od pozwanych ustalenia istnienia prawa do władania lokalem. Wymagana (w świetle art. 355 §1 k.c.) od uczestnika obrotu prawnego (należyta) staranność oceniana być musi zwłaszcza przy uwzględnieniu doświadczenia życiowego pozwanej jako osoby dojrzałej życiowo, eksponującej przy tym także w niniejszej sprawie posiadane wyższe wykształcenie. Także pozwany był osobą dorosłą, a zatem zwłaszcza w sprawach o najistotniejszym życiowo charakterze (a taką jest kwestia prawa do mieszkania), powinien wykazywać odpowiednie dla wieku rozeznanie i staranność.

Pozwani nie przedstawili żadnych twierdzeń ani nie udowodnili żadnych okoliczności, z których wynikałoby, że podjęli jakiegokolwiek czynności które dawałyby im usprawiedliwione przekonanie o istnieniu takiego prawa. Stąd też przyjąć należy, że odmawiając wydania lokalu po październiku 2006 działali z rozeznanie co do braku własnego prawa do lokalu, świadomie naruszając prawa powoda.

W rezultacie od tej też chwili odmowa wydania lokalu musi być uznana za zawinioną umyślnie (a co najmniej w stopniu nieumyślnym - w następstwie niezachowania wymaganej w danych okolicznościach staranności). Jak wskazano wyżej odmowa stanowiła czyn bezprawny w rozumieniu art. 415 k.c. trwający do momentu przywrócenia stanu zgodnego z prawem w wyniku egzekucji wyroku eksmisyjnego. Od października 2006 do chwili wydania lokalu w roku 2016 pozwani są zatem odpowiedzialni za wyrządzoną powodowi szkodę.

Kwestią kolejną jest ustalenie wysokości odszkodowania. Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał szkody, gdyż za taką nie może być uznany czynsz, jaki był zobowiązany do zapłaty na rzecz wynajmującego.

Trafna jest i potwierdzona w orzecznictwie konkluzja, iż działania osoby trzeciej naruszającej władztwo najemcy nie zwalniają najemcy z obowiązku zapłaty czynszu wynajmującemu (por. np. wyrok SN z dnia 6 kwietnia 2004 I CK 513/03). Zatem wyrzucenie najemcy z możliwości korzystania z lokalu wyrządza szkodę majątkową. Z jednej strony najemca musi bowiem uiszczać czynsz (nie jest zwolniony ze swojego zobowiązania wobec wynajmującego) z drugiej zaś nie może korzystać z prawa które na podstawie umowy najmu nabywa.

W tym kontekście należy wziąć pod uwagę, że wynikające z umowy najmu prawo do czasowego korzystania z lokalu jest prawem majątkowym (ma zatem wymierny ekonomicznie walor).

Nie zmienia nic w zakresie odpowiedzialności pozwanych eksponowany przez pozwaną wielokrotnie w toku procesu fakt, że powód pozostawał pozbawiony wolności do roku 2009. Kara pozbawienia wolności nie zmieniała jego obowiązków jako najemcy i praw do lokalu. Powód zatem mając prawo do używania lokalu wprawdzie z przyczyn oczywistych nie mógł przebywać w lokalu w sposób stały, to jednak mógł korzystać z niego np. w czasie przerw w odbywaniu kary, przechowywać własne rzeczy, umożliwiać zamieszkanie członkom rodziny co do których miał obowiązek alimentacyjny, czy choćby w ramach prawa do używania np. zawrzeć za zgodą (...) umowę podnajmu. Mieszkanie stanowiło też centrum życiowe do którego miał powrócić po zakończeniu odbywania kary, a czego został pozbawiony przez pozwanych.

Skoro więc pozbawienie możliwości korzystania z prawa do używania lokalu stanowi naruszenie prawa majątkowego to szkoda odpowiada wartości prawa, którego poszkodowany zostanie pozbawiony.

Umowa najmu jest umową wzajemną. Świadczenie z tytułu czynszu stanowi odpowiednik ekonomiczny („cenę”) prawa do okresowego korzystania z lokalu (czynsz relatywizowany jest do okresu najmu). Szkoda najemcy niemogącego korzystać z lokalu odpowiadać będzie więc rynkowej wartości tego prawa niezależnie do tego czy najemca poniósł koszty uzyskania prawa do innego lokalu. Uszczerbek majątkowy najemcy polega na tym, że nabywając odpłatnie prawo do korzystania z lokalu zgodnie z treścią umowy najmu nie mógł korzystać z tego prawa zgodnie z jego treścią

W realiach niniejszej sprawy najem dotyczył lokalu należącego do mieszkaniowego zasobu gminy w rozumieniu cytowanej wyżej ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego. Czynsz zatem był ustalony według przepisów tej ustawy. Jeśli tak to przyjąć należy, że wartość czynszu odpowiada wartości rynkowej prawa najmu do skonkretyzowanego lokalu. Dane z akt sprawy dotyczące wartości należności przypadających od najemcy na rzecz wynajmującego w objętym sporem okresie co do którego przypisano wyżej pozwanym odpowiedzialność deliktową, stają się więc miarodajne i wystarczające dla ustalenia wysokości szkody wynikłej dla powoda z pozbawienia go przez pozwanych możliwości korzystania z lokalu mieszkalnego.

Nie można przyjmować więc, jak to uczynił Sąd Okręgowy, że obowiązek zapłaty czynszu przez powoda na rzecz wynajmującego pozostaje bez znaczenia dla wartości szkody. Wprawdzie obowiązek ten jak trafnie zauważa Sąd Okręgowy i co znajduje potwierdzenie w cytowanym orzecznictwie istnieje niezależnie od działań osoby trzeciej (za którą wynajmujący nie ponosi odpowiedzialności) uniemożliwiającej najemcy korzystanie z lokalu zgodnie z prawem najmu i nie zachodzi w takiej sytuacji związek przyczynowy między ponoszeniem kosztów z tytułu czynszu a naruszeniem władztwa najemcy to jednak naruszenie władztwa uniemożliwia korzystanie z (jak wskazano wyżej) wymiernego ekonomicznie prawa o charakterze majątkowym jakim jest prawo używania lokalu. Innymi słowy w majątku poszkodowanego pozostają pasywa (obowiązek zapłaty czynszu) natomiast nie ma możliwości korzystania z nabytego aktywa (prawa do korzystania z lokalu).

Szkodę stanowiącej równowartość naruszonego prawa. Skoro zaś naruszenie polegało na całkowitym pozbawieniu możliwości korzystania w dłuższym okresie czasu, wartość czynszu należnego za korzystanie z tego lokalu w tym czasie jest adekwatnym miernikiem szkody.

Stąd też nie miał racji Sąd Okręgowy rozpoznający sprawę po raz pierwszy (w wyroku uchylonym poprzednio przez Sąd Apelacyjny) twierdząc, że o szkodzie pozostającej w związku z zachowaniem pozwanych można byłoby mówić wyłącznie wówczas gdyby powód wykazał koszty jakie poniósł w związku z pozyskaniem w spornym okresie prawo do korzystania z innego lokalu. Szczególnie jasno widać to w niniejszej sprawie, w której powód niż przyczyn ekonomicznych nie był w stanie nabyć takiego prawa, zarazem był obciążany opłatami wobec wynajmującego i borykał się z problemem bezdomności, korzystając z pomocy socjalnej. Twierdzeniem, że w tych okolicznościach wobec nieponiesienia przez najemcę kosztów związanych z pozyskaniem prawa do zamieszkania w innym lokalu nie powodowało szkody już samo pozbawienie możliwości korzystania z lokalu najmowanego wskutek niedopuszczalnej prawnie i nieakceptowanej w świetle zasad współżycia społecznego odmowy przez pozwanych opuszczenia lokalu, czyniłoby ochronę prawną udzielaną najemcy iluzoryczną i pozbawioną znaczenia.

Trafne są też argumenty powoda zawarte w apelacji dotyczące równoległej podstawy odpowiedzialności jaką kreuje norma art. 225 k.c. w zw. z art. 224 k.c.

Przypomnieć należy że zgodnie z cytowanym wyżej art. 690 k.c. do ochrony praw najemcy do używania lokalu stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności.

Regulacja norm dotyczących ochrony własności zawarta jest przede wszystkim w powołanym wyżej art. 222 k.c., zgodnie z którym właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana,

chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą (§1). Natomiast przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń (§2). Nie ma sporu w nauce i orzecznictwie, że roszczenia zawarte w art. 222 §1 k.c. przysługują „nieposiadającemu” najemcy przeciwko posiadaczowi (dzierżycielowi) lokalu nie mającemu skutecznego względem najemcy tytułu prawnego. Także norma art. 222 §2 stanowi źródło roszczeń najemcy przeciwko osobom, które w inny sposób naruszają prawo do używania rzeczy.

Norma art. 222 k.c. jest uzupełniana przez ujęty systemowo katalog tzw. roszczeń uzupełniających, umożliwiających rozliczenie roszczeń między właścicielem a bezprawnym posiadaczem jeśli chodzi o poniesione na rzecz nakłady, pobrane pożytki a także regulujących odpowiedzialność za zużycie, pogorszenie lub utratę rzeczy.

Trafnie Sąd wskazuje, że kwestia zakresu stosowania przepisów art. 224 – 226 do ochrony prawa najemcy do używania rzeczy nie jest jednoznacznie rozstrzygana. W nauce odwołując się do specyfiki prawa najmu prezentuje się pogląd negujący dopuszczalność stosowania tych przepisów. O ile zgodzić się można z tym poglądem, jeśli chodzi o rozliczenie nakładów to jednak stwierdzić należy, że ramach tej koncepcji umieszcza się także roszczenie o wynagrodzenie za tzw. bezumowne korzystanie z rzeczy bez pogłębionej refleksji. Nie daje podstaw do formułowania tego rodzaju stanowiska powoływane niekiedy dla jego uzasadnienia orzeczenie SN z dnia 26 maja 1998 wydane w sprawie III CKN 514/97. Wyrok ten dotyczył bowiem sytuacji, w której z roszczeniami o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy występował podmiot, który nie posiadał statusu najemcy w okresie za który wynagrodzenie miało przypadać (były najemca). Zatem pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w tym orzeczeniu nie jest adekwatny do sytuacji w której o wynagrodzenie występuje podmiot będący najemcą i żądający wydania rzeczy na podstawie art. 690 k.c. w zw. z art. 222 §1 k.c. a zobowiązany jednocześnie do ponoszenia kosztów najmu wobec wynajmującego.

Stąd też zwrócić należy na trafne zdaniem Sądu Apelacyjnego w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę poglądy wskazujące na dopuszczalność (i konieczność) odpowiedniego stosowania przepisów art. 224 – 225 k.c. do ochrony prawa najemcy do używania lokalu w tym również przyznania najemcy prawa do żądania wynagrodzenia za tzw. bezumowne korzystanie z lokalu (por. np. M. Panowicz Lipska [w:] M. Gutowski (red.) Kodeks cywilny. Tom III Komentarz wyd. C.H. Beck 2019 wydanie 2 komentarz do art. 690 k.c. i tam cytowane wypowiedzi nauki prawa). Dla uzasadnienia tego podglądu wskazuje się zwłaszcza na cel regulacji art. 224 – 225 k.c. oraz korzystniejszą sytuację prawną najemcy który na tej podstawie nie musi wykazywać winy osoby odpowiedzialnej.

Niekiedy wprost wskazuje się że prawo do wynagrodzenia za korzystanie z lokalu musi mieścić się w granicach świadczeń należnych od najemcy (np. J. Górecki, G. Matusik, w: K. Osajda [red.] Kodeks cywilny, Komentarz, wyd. C.H. Beck. 2019 komentarz do art. 690 k.c.

Do tych samych wniosków skłania wywód uzasadnienia mającej moc zasady prawnej uchwały SN z dnia 10 lipca 1984 III CZP 20/84 przytaczanej w apelacji. Wprawdzie uchwała nie dotyczy wprost zagadnienia ocenianego w niniejszej sprawie to jednak skarżący zasadnie wskazuje, że w uzasadnieniu wyводу prawnego wyraźnie i stanowczo potwierdzono prawo najemcy do żądania wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. w zw. z art. 690 k.c.

Dostrzec należy też, że jeśli trwa umowa najmu, to przyznanie wynajmującemu roszczeń o wynagrodzenie na podstawie art. 224 k.c. w zw. z art. 225 k.c. za korzystanie z rzeczy przeciwko osobie, która pozbawiła najemcę możliwości używania rzeczy, powodowałoby, iż w istocie wynajmujący zachowując prawo do żądania czynszu uzyskiwałby dodatkowe prawo do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Taki stan prowadziłby do nieuzasadnionego gospodarczo wzbogacenia wynajmującego kosztem najemcy. Z drugiej strony nie sposób przyjąć, by w takiej, złożonej podmiotowo, sytuacji osoba władająca lokalem bez tytułu prawnego skutecznego przeciwko właścicielowi i najemcy ta była zwolniona od zapłaty wynagrodzenia na podstawie art. 224 w zw. z art. 225 k.c. nawet jeśli działa w złej wierze.

Prowadziłoby to do wniosków nieakceptowalnych biorąc pod uwagę aksjologię systemu prawnego, zwłaszcza wobec przyznania najemcy silnej – zbliżonej do prawnorzeczowej – ochrony prawnej z jednoczesnym obowiązkiem ponoszenia świadczeń z tytułu czynszu (por. wyrok SN z 6 kwietnia 2004 I CK 513/03).

W rezultacie stwierdzić należy, że przesądzający charakter wyroku Sądu Rejonowego, (w którym stwierdzono że wypowiedzenie najmu powodowi był bezskuteczne) oznacza, że powód był zobowiązany do zapłaty należności związanych z lokalem, a (...) nie miał roszczeń pieniężnych do pozwanej. To z kolei powoduje, że w istocie pozwana mogłaby zajmować lokal bezprawnie w zasadzie przez cały okres trwania najmu bez obowiązku zapłaty należności za bezumowne korzystanie ani na rzecz gminy ani na rzecz najemcy. Wykładnia taka prowadzi do wniosków absurdalnych osłabiających ochronny walor odesłania z art. 690 k.c. i jako taka nie może się ostać zwłaszcza w sytuacji gdy ochrona najemcy jest przez system prawny wzmocniana.

Stąd też jest prawo do żądania wynagrodzenia za bezprawne korzystanie z rzeczy jako paralelne do praw do żądania odszkodowania i zmierzające do tego samego celu – ochrony najemcy jak właściciela przed aktami bezprawnymi powodującymi wyzucie z prawa i niemożność korzystania z przedmiotu najmu.

Do takich samych wniosków prowadzi analiza relacji między regulacją art. 19 cytowanej wyżej ustawy o ochronie praw lokatorów do powołanego przez Sąd Okręgowy art. 18 tej ustawy. Norma art. 18 ust. 1 w zw. z ust. 2 u.p.l. nakłada na osobę zajmującą lokal bez tytułu prawnego obowiązek uiszczania co miesiąc odszkodowania odpowiadającego wysokości czynszu.

Przepis ten nie ogranicza podmiotowo roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z lokalu do właściciela. Z kolei norma art. 19 zawiera regulację analogiczną do powołanej wyżej regulacji art. 690 k.c. Jeśli więc lokal oddany został w najem a najemca pozostając zobowiązanym do zapłaty czynszu nie może korzystać z prawa do używania lokalu wskutek działania osoby trzeciej to przyznać należy mu prawo do żądania odszkodowania w wysokości ryczałtowej, wynikającej z powołanej regulacji, od podmiotu, który narusza prawo do używania lokalu. To prawo najemcy (a nie prawo własności przedmiotu oddanego w najem) jest bowiem faktycznie przedmiotem naruszenia.

Wnioski wynikające z przedstawionych regulacji (a więc zarówno art. 415 k.c. jak i art. 224 i 225 k.c. w zw. z art. 690 k.c. oraz wreszcie art. 18 u.p.l. w zw. z art. 19 tej ustawy) prowadzą do konkluzji że żądanie zgłoszone w niniejszej sprawie znajduje swoją podstawę prawną.

Tożsamy jest też moment aktualizujący początek okresu za który przysługuje powodowi prawo do odszkodowania na podstawie art. 415 k.c. jak i prawo do żądania wynagrodzenia na podstawie art. 225 w zw. z art. 224 k.c. Norma art. 225 k.c. uzależnia bowiem prawo do żądania wynagrodzenia od tego, by podmiot nie posiadający tytułu władal rzeczą w złej wierze.

Dla potrzeb niniejszej sprawy wyjaśnić należy, że w dobrej wierze jest podmiot które pozostaje w błędnym ale usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu o tym, że przysługuje mu prawo (uprawnienie). Ustawa w art. 7 k.c. przewiduje domniemanie zgodne z którym jeśli przepis uzależnia wystąpienie skutków prawnych od złej lub dobrej wiary domniemywa się dobrą wiarę. Prawo do wynagrodzenia przewidziane w art. 225 k.c. zależało więc od przypisania pozwanym złej wiary (a zatem wykazania, że wiedzieli lub w okolicznościach sprawy powinni byli wiedzieć, iż nie mają tytułu prawnego do korzystania z lokalu). Skoro tak to w myśl art. 7 k.c. na powódzie spoczywał ciężar wykazania okoliczności wskazujących na złą wiarę pozwanych

Opisane wyżej uzyskanie wiedzy o żądaniu wydania lokalu najpóźniej we wrześniu 2006 (wskutek żądań oficjalnie skierowanych przez (...) Sp. z o.o.) stanowi zdarzenie, które w ocenie Sadu odwoławczego eliminowało stan dobrej wiary po stronie pozwanej.

Z tą chwilą bowiem osoby korzystające z lokalu bez podstawy prawnej (biorąc pod uwagę ich wiek i doświadczenie życiowe oraz okoliczności w jakich zamieszkały w mieszkaniu najmowanym przez powoda) powinny były i mogły zdać

sobie sprawę z tego, że nie przysługuje im jakikolwiek tytuł prawny do korzystania z tego mieszkania. Ten fakt wzrusza więc domniemanie dobrej wiary o którym mowa w art. 7 k.c.

Wynagrodzenie za korzystanie z lokalu powinno odpowiadać wysokości czynszu. Taki wniosek wypływał zarówno z treści art. 18 u.p.l. jak i z ugrupowanych w judykaturze wniosków wynikających z wykładni normy art. 224 k.c. Zatem i w tym przypadku miarodajna dla określenia wysokości zobowiązania pozwanych wobec powoda jest wartość należności jakie musiał on ponosić w stosunku do wynajmującego .

Stąd też uznawszy że powód na podstawie każdej z powołanych norm może żądać świadczenia odpowiadającego wysokości należności czynszowych należało określić ich wysokość w okresie objętym sporem.

Jak wyjaśniono wyżej Sąd brał pod uwagę okres od października 2006.

Opłaty za lokal w tym okresie ustalono w świetle materiału procesowego zgodnie z dokumentami zawierającymi informacje o zmianie wysokości opłat i zestawieniami pochodzącymi od wynajmującego. W tym zakresie uzupełnić (uściślić) też należało ustalenia Sądu Okręgowego.

W roku 2006 w okresie od października do grudnia wysokość należności z tytułu korzystania z lokalu wyniosła 2438,61 zł (dowód: pismo - k. 65).

W roku 2007 wartość tych należności określono łącznie na kwotę 9978,55 (dowód: pismo k. 67).

W roku 2008 na kwotę 12.481,43 (dowód: pismo k. 68), zaś w 2009 na 12.696,53 zł (dowód: pismo k. 69).

W roku 2010 w okresie od stycznia do listopada wartość tą ustalić należało na 12.456,55 (dowód: pismo k. 62)

W sumie wartość należności za okres pierwotnie objęty pozwem wyniosła więc 50.051,65 zł.

Jeśli chodzi o żądania za okres objęty pismem rozszerzającym powództwo z dnia 16 listopada 2013, to wziąć należało pod uwagę, że powód zgłosił w piśmie tym żądanie zasądzenia należności za dalszy okres od do 16 listopada 2016. Do swojego pisma dołączył dowody - pisma wynajmującego wskazujące na wysokość czynszu w okresie do końca października 2016. Zarazem powód w uzasadnieniu rozszerzenia powództwa wskazał, że za okres od grudnia 2010 do kwietnia 2013 dochodzi z tytułu należności czynszowej kwoty 22.641,50 zł. Łącznie należność czynszową za okres objęty rozszerzonym powództwem określił powód na kwotę 29.964,72 zł zatem przyjąć należy za okres od maja do 16 listopada 2013 dochodził z tego tytułu kwotę 7.323,22 zł. Na pozostała wartość roszczenia o które rozszerzono powództwo (14902,09 zł) składały się odsetki, którymi obciążał powoda (...).

W oparciu o przedstawiony materiał dowodowy stwierdzić należało, że wartość należności za czas od grudnia 2010 do kwietnia 2013 przekraczała dochodzoną z tego tytułu kwotę 22.641,50 zł, czego dowodzą dokumenty dołączone do pisma rozszerzającego powództwo i wyniosła (za okres do kwietnia 2013) 32,253,17 zł.

(dowód: pismo (...) z dnia 23 kwietnia 2013 – k. 839-840).

Z treści pisma rozszerzającego powództwo wynika jednak że powód domaga się za ten okres jedynie kwoty 22641 zł (uzasadnienie pisma na stronie 3 – k. 8376 akt). Działając w granicach powództwa (art. 321 k.p.c.) taką też kwotę uwzględniono na rzecz powoda. Treść powództwa (roszczenia procesowego), które rozpoznaje sąd jest wyznaczana przez żądanie (w przypadku sumy pieniężnej – jego wysokość) i podstawę faktyczną (powołane przez powoda okoliczności faktyczne, mające uzasadniać wysokość roszczenia). Skoro zatem powód w piśmie rozszerzającym powództwo powołał kwotę 22641,50 zł to tylko taką kwotę z tego tytułu Sąd mógł uwzględnić.

Za okres od maja 2013 do listopada 2013 należność z tytułu czynszu wyniosła 7293,37 zł.

(dowód zestawienie w piśmie z dnia 25 października 2013 – k. 841)

Wskutek omyłki rachunkowej w wyroku sumując te należności ustalono kwotę 7026,66 zł i taką kwotę dodano do kwoty 22641 zł. Stąd też żądanie, o które powód rozszerzył powództwo w piśmie z dnia 16 listopada 2013 uwzględniono co do kwoty 29668,16 zł, w pozostałym zakresie je oddalając.

Sąd nie znalazł podstaw do tego by wartość tą powiększać (jak tego domagał się powód) o kwotę odsetek, jakimi był obciążany przez wynajmującego za okres w jakim pozostawał w opóźnieniu z zapłatą czynszu. Jak wyżej wyjaśniono odsetki te były sankcją za opóźnienie w zapłacie należności czynszowych (obciążały zatem powoda ze względu na jego własne zaniechanie i nie mogły stanowić elementu szkody (nie stanowiły następstwa pozbawienia go możliwości używania lokalu) ani też elementu wynagrodzenia za korzystanie bez tytułu prawnego.

O odsetkach od dochodzonych roszczeń orzeczono stosując normę art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Świadczenie odszkodowawcze (także świadczenie z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy są tzw. roszczeniami bezterminowymi. Oznacza to że zgodnie z art. 455 k.c. dłużnika ma obowiązek spełnić te świadczenia niezwłocznie po wezwaniu i popada w opóźnienie jeśli nie świadczy w ustalonym stosownie do okoliczności sprawy czasie. Wówczas też powstaje prawo wierzyciela do żądania odsetek za opóźnienie oparte o treść normy art. 481 k.c.

Powód żądał odsetek od pierwotnie dochodzonej kwoty za okres od daty wskazanej w piśmie zmieniającym powództwo. Żądanie to uznano za uzasadnione bowiem kwota zasądzona z tego tytułu była częścią kwoty dochodzonej w pierwotnie wniesionym pozwie a zatem pozwani zostali wezwani do spełnienia tego świadczenia i odmówili tego popadając w opóźnienie zgodnie z przedstawionymi regułami prawnym.

Odsetki od kwoty objętej rozszerzeniem powództwa zasądzono za okres następujący po siedmiu dniach od doręczenia pozwanym pisma z rozszerzeniem powództwa (co miało miejsce na rozprawie sadowej). Sąd uznał że dopiero w tym piśmie zażądał powód zapłaty należności o którą rozszerzył powództwo nie wykazano by wcześniej kierował z tego tytułu jakiegokolwiek wezwania do zapłaty. Zatem po doręczeniu pozwani powinni spełnić świadczenie niezwłocznie (art. 455 k.c.) a zaniechawszy tego świadczenia w terminie 7 dni od otrzymania wezwania popadli w opóźnienie zgodnie z art. 481 k.c.

Z tych przyczyn na podstawie art. 386 §1 k.p.c zmieniono wyrok w zakresie rozstrzygającym o żądaniu pozwu głównego. W pozostałym zakresie apelację oddalono.

Odnosząc się do apelacji powódki wzajemnej stwierdzić należy, że wobec niejasnego stanowiska pozwanej co do tego, czy podtrzymuje czy też cofa apelację, Sąd Apelacyjny uznał, iż pozwana – powódka wzajemna nie złożyła oświadczenia o cofnięciu apelacji i rozpoznał ją merytorycznie.

Nie jest też tak (jak sugerowała pozwana – powódka wzajemna w toku wystąpienia na rozprawie), by apelacja wnoszona przez nią osobiście i uzupełniona przez pełnomocnika, dotyczyła wyłącznie kosztów procesu. Z treści pisma złożonego własnoręcznie przez powódkę wzajemną wynika bowiem jednoznacznie, że domaga się ona zmiany orzeczenia merytorycznego i ustalenia, że wiąże ją z pozwanym wzajemnym stosunek najmu. Do takich samych konkluzji prowadzi treść pisma uzupełniającego apelację, sporządzona przez pełnomocnika pozwanej z urzędu (k. 1301 akt).

Zatem te dwa oświadczenia (pisma) sformułowały apelacje i wymagają odniesienia się w toku kontroli instancyjnej.

Najdalej idącym zarzutem jest zarzut nieważności postępowania uzasadniony faktem prowadzenia postępowania i zamknięcia rozprawy bez rozpoznania kolejnego wniosku o wyłączenie sędziego. Sąd Okręgowy szczegółowo wskazał na przyczyny, które spowodowały, że ponawiany po raz kolejny wniosek uznał za nadużycie prawa procesowego. W świetle uwag czynionych na wstępie rozważań, decyzja ta była uzasadniona, zważywszy na to, że oceniane obiektywnie zachowanie się powódki wzajemnej, polegające na składaniu na kolejnych kilku rozprawach tożsamyh co do argumentacji wniosków o wyłączenie tego samego sędziego musi być w realiach niniejszej sprawy traktowane jako nadużycie prawa procesowego. Uzasadniało to więc przystąpienie do rozprawy w dniu 27 lipca 2016. Utwierdza w tej ocenie wydane przed ogłoszeniem wyroku postanowienia Sadu Okręgowego z dnia 28 lipca 2016, w którym

odrzucono ponowny wniosek pozwanej o wyłączenie sędziego. W rezultacie zarzut nieważności postępowania uznać należy za nieuzasadniony.

To samo dotyczy kwestii wypowiedzenia pełnomocnictwa obecnemu na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku adwokatowi z urzędu. Skarżąca pomija, że na rozprawie była obecna osobiście zaś oświadczenie o wypowiedzeniu pełnomocnictwa zostało złożone dopiero w momencie, kiedy sąd odmówił odroczenia rozprawy po trzecim ponowieniu wniosku o wyłączenie sędziego i przed opuszczeniem Sali rozpraw przez pozwaną. W tym kontekście także to zachowanie pozwanej należało traktować jako zmierzające wyłącznie do przedłużenia postępowania i nie mogące uzasadniać tezy o nieważności postępowania (pozbawieniu pozwanej możliwości obrony jej praw). Utwierdza w tym przekonaniu to, że już po wydaniu wyroku pełnomocnik pozwanej na pytanie Sadu stwierdził, iż po telefonicznej konsultacji z pozwaną uzyskał informację, że nie wypowiada mu ona pełnomocnictwa. Następnie dopiero pozwana złożyła kolejne pismo w którym stwierdziła, że wypowiada pełnomocnictwo.

Wyżej już opisano przyczyny, dla których Sąd odwoławczy uznał, że kolejne oświadczenia powódki wzajemnej domagającej się zmiany pełnomocnika z urzędu należy traktować jako nadużycie prawa procesowego, wskazujące w swej istocie na ustanie potrzeby ustanowienia dla pozwanej takiego pełnomocnika. W istocie bowiem pozwanej nie chodziło o obronę jej słusznych praw w procesie co o uniemożliwienie wydania wyroku mimo długotrwałości postępowania w niniejszej sprawie. Zatem stan wywołany działaniem samej pozwanej nie będącym wykonywaniem praw procesowych oraz ostentacyjne opuszczenie sali rozpraw nie mogą świadczyć o nieważności postępowania przed Sadem I instancji.

Nie są też uzasadnione zarzuty dotyczące wadliwego pominięcia wniosków o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków. Sąd Okręgowy wyjaśnił z odwołaniem się do treści art. 242 k.p.c. (i wskazaniem że doszło do bezskutecznego upływu terminu wyznaczonego na przeprowadzenie dowodu) przyczyny, które spowodowały, że dowód z zeznań świadków z uwagi na ich kolejne niestawiennictwo nie został ostatecznie dopuszczony. W apelacji nie wskazano żadnych okoliczności, które świadczyłyby o tym, że orzeczenie o wnioskach dowodowych naruszało tą normę. Przypomnieć też należy, że do przesłuchania świadków na (powołanym w apelacji) terminie, na który się stawili, nie doszło wyłącznie wskutek działania powódki wzajemnej polegającego na złożeniu wówczas kolejnego wniosku o wyłączenie sędziego.

W tym kontekście wobec działania pozwanej – powódki wzajemnej jednoznacznie wakującego na dążenie do dalszego przewleczenia rozprawy, sąd zasadnie zdecydował o zastosowaniu normy art. 242 k.p.c. i pominął dowody wobec kolejnego niestawiennictwa świadków mimo wezwania.

Niezależnie od tego stwierdzić należy, że skarżąca nie przedstawiła żadnego wywodu którego wynikałby wpływ pominięcia tych dowodów na treść rozstrzygnięcia o pozwie wzajemnym kwestionowanego w apelacji. Przypomnieć bowiem należy, że Sąd oddalając powództwo powołał się na prejudycjalny skutek prawomocnego wyroku Sadu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 17 czerwca 2013 w sprawie I C 256/13 i odwołując się do treści art. 365 k.p.c. wyjaśnił, że przedmiotem tego orzeczenia było rozstrzygnięcie, czy pozwanych i powoda łączyła umowa najmu a Sąd ustalił tam, że do umowy najmu nie doszło i pozwani nigdy nie dysponowali prawem do spornego lokalu. W apelacji nie przedstawiono żadnych argumentów podważających prawidłowość zastosowania przez Sąd Okręgowy normy art. 365 k.p.c. i rozstrzygnięcia na tej podstawie prejudycjalnej dla oceny powództwa wzajemnego kwestii istnienia stosunku najmu między powódką wzajemną i pozwanym wzajemnym.

Nie odnosi się też skarżąca (ani też nie odnosiła w toku procesu przed sądem I instancji) do kwestii braku zgody wynajmującego na podnajem wymaganej zgodnie z ar. T 688² k.c. i zakazu podnajmu wynikającego z §18 umowy najmu.

Wreszcie istotne jest to, że w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym powódka w istocie wprost stwierdziła na rozprawie w dniu 13 lutego 2019 roku że nie kwestionuje orzeczenia sądu co do istoty sprawy, a jej wolą było wyłącznie kwestionowanie kosztów postępowania.

W rezultacie więc nie można uznać, by pominięcie wniosków dowodowych miało znaczenie dla rozstrzygnięcia o powództwie wzajemnym.

Nie jest uzasadniony wreszcie zarzut pominięcia dowodu z zeznań pozwanych. Formułując twierdzenia o tym, że nieobecności pozwanej była usprawiedliwiona pomija bowiem skarżąca to, że na rozprawie w dniu 27 lipca 2016 stawiała się, jednak samowolnie po wydaniu postanowienia dowodowego o dopuszczeniu dowodu z zeznań stron i przystąpieniu do przesłuchania powoda, opuściła salę rozpraw (k. 1662 akt). Jedyne ta przyczyna (wola pozwanej) spowodowała że pozwana nie uczestniczyła w przeprowadzeniu dowodu .

Dodać należy, że swoim zachowaniem pozwana uniemożliwiła przesłuchanie jej przed Sądem II instancji. Jak wyjaśniono wyżej, mimo kolejnych pouczeń i upomnień uniemożliwiła bowiem prowadzenie rozprawy i przystąpienie do postępowania dowodowego. To spowodowało konieczność zastosowania wobec pozwanej art. 48 §1 USP i wydalenia jej z sali rozpraw. Zatem jedynie czynne i sprzeczne z prawem procesowym działanie pozwanej skutkowało tym, że do przesłuchania jej osoby nie doszło.

Podnosząc z kolei zarzut, że nieobecność pozwanego na rozprawie przed Sądem I instancji była usprawiedliwiona, w apelacji nie wskazano żadnych argumentów potwierdzających tą okoliczność. Nie wynika zatem z akt sprawy by pozwany usprawiedliwił swoją nieobecność.

Dodać należy, że mimo wezwania pozwany bez usprawiedliwienia nie stawiał się także na rozprawę przed sądem odwoławczym gdzie planowano jego przesłuchanie. W rezultacie ta część argumentacji aeracji musi być uznana za chybioną.

Sąd nie znalazł żadnych podstaw do tego by uznać za uzasadnione ponowienie wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków zawarte w apelacji pozwanej (k. 1802 akt) nie przedstawiono żadnych okoliczności świadczących o konieczności uzupełnienia materiału procesowego w kierunku objętym tymi wnioskami. Powódka wzajemna nie odniosła się i nie zakwestionowała ustaleń Sądu Okręgowego z których wynikało, że umowa podnajmu nie została zawarta z powodem, a C. K. nie była umocowana przez powoda do zawierania takiej umowy. Nadto wobec wiążącej treści wskazanego wyroku Sądu Rejonowego w sprawie o eksmisję przyjąć należało, że już choćby z tej racji żądanie pozwu wzajemnego zgodnie z zasadą aktualności (art. 316 k.p.c.) było w chwili zamknięcia rozprawy przed sądem odwoławczym nieuzasadnione i podlegało oddaleniu.

Skarżąca nie przedstawiła żadnych zarzutów przeciwko rozstrzygnięciu o kosztach procesu poprzestając w piśmie uzupełniającym apelację na wniosku o ich zmianę stosownie do wyniku sporu (w przypadku uwzględnienia apelacji). W toku postępowania apelacyjnego pozwana – powódka wzajemna także nie przedstawiła żadnych argumentów które miałyby uzasadniać, że orzeczenie Sądu Okręgowego nakładające na nią obowiązek poniesienia kosztów stosownie do wyniku sporu było błędne. Sąd odwoławczy jeśli chodzi o prawo procesowe działa w granicach zarzutów (poza kwestiami branżowymi pod uwagę z urzędu). W tym kontekście Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw, by uznać orzeczenie o kosztach procesu za nieprawidłowe. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 k.p.c.) strona przegrywająca proces jest zobowiązana do zwrotu wygrywającemu poniesionych przez niego kosztów niezbędnych dla celowego dochodzenia praw lub obrony.

W realiach sprawy powódka wzajemna przegrała w całości proces wywołany jej powództwem toteż ma obowiązek poniesienia związanych z tym kosztów. Na koszty składa się wyłącznie wynagrodzenie pełnomocników z urzędu, ustalone według właściwych stawek.

Są to więc koszty niezbędne a obowiązek obciążenia nimi w pierwszej kolejności strony przegrywającej proces wynika z art. 98 k.p.c. i §6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1801).

Zgodnie z ostatnim z powołanych przepisów dopiero po wykazaniu bezskuteczności egzekucji pełnomocnik z urzędu może wnioskować o przyznanie wynagrodzenia od Skarbu Państwa. Według art. 122 k.p.c. adwokat lub radca prawny

ustanowiony z urzędu ma prawo - z wyłączeniem strony - ściągnąć sumę należną mu tytułem wynagrodzenia i zwrotu wydatków z kosztów zasądzonych na rzecz tej strony od przeciwnika. Przeciwnik nie może czynić żadnych potrąceń, z wyjątkiem kosztów nawzajem mu przyznanych od strony korzystającej z pomocy prawnej z urzędu. Zatem Sąd Okręgowy zasadnie zasądził koszty procesu od powódki wzajemnej jako przegrywającej sprawę z powództwa wzajemnego. Zasądzona suma odpowiada kosztom ustalonym według właściwych przepisów.

Sąd odwoławczy nie stwierdził też jakichkolwiek podstaw do stosowania reguł słusznościach (art. 102 k.p.c.) w stosunku do powódki wzajemnej. Niewątpliwie bowiem powódka wzajemna swoimi czynnościami generowała zbędne koszty procesu (choćby konieczności wypłaty wynagrodzenia kolejnym pełnomocnikom powódki z urzędu) i przedłużała postępowanie jak wskazano wyżej nadużywając praw procesowych. Zarazem powodowała ona dodatkową pracę po stronie pełnomocników, związaną z koniecznością stawiennictwa na kolejne terminy rozpraw, które nie odbywały się w następstwie zgłaszania kolejnych wniosków o wyłączenie sędziego.

Zachowanie powódki wzajemnej generowało więc zbędne koszty i dodatkowy zbędny nakład pracy po stronie pełnomocników z urzędu. Ustawodawca nakazuje obarczać stronę obowiązkiem ponoszenia kosztów wywołanych jej niesummiennym lub oczywiście niewłaściwym zachowaniem (art. 103 §1 k.p.c.).

To powoduje, że nie można przyjąć iż zachodzą jakiegokolwiek względy pozwalające na przyjęcie, iż rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego obciążające powódkę wzajemną zgodnie z wynikiem sprawy popada w sprzeczność zasadami słuszności. W rezultacie także w tej części apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Stąd też apelację powódki wzajemnej oddalono.

Zmiana rozstrzygnięcia co do istoty sprawy spowodowała modyfikację orzeczenia o kosztach procesu o tyle, że kwoty należne pełnomocnikom z urzędu pozwanych za udział w postępowaniu z pozwu głównego przyznano od Skarbu Państwa a nie od powoda.

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd stosował normę art. 98 k.p.c. i art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

Powódka wzajemna przegrała proces ze swojej apelacji toteż jest zobowiązana na podstawie art. 98 k.p.c. do zwrotu pozwanemu wzajemnemu kosztów procesu na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Wynagrodzenie to zostało ustalone jako połowa opłaty maksymalnej stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia z pozwu wzajemnego wskazanego przez powódkę wzajemną na podstawie §8 pkt. 5) w zw. z §16 ust. 1 pkt. 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu Dz. U. z 2015 roku poz. 1805 w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

O kosztach procesu z apelacji powoda natomiast rozstrzygano przy zastosowaniu normy art. 100 k.p.c. biorąc pod uwagę wartość, w jakiej powództwo uwzględniono do wartości przedmiotu zaskarżenia przyjąć należy, że powód wygrał proces w 69% a więc strona pozwana jest zobowiązana do zwrotu takiej proporcji kosztów. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu ustalone na kwotę 5400 zł na podstawie §8 pkt. 6) w zw. z §16 ust. 1 pkt. 2) cytowanego wyżej rozporządzenia, powiększone o należy podatek VAT.

Część przypadająca od strony pozwanej ustalić należało na kwotę 3726 zł powiększoną o stosowny podatek VAT. Na podstawie art. 105 §2 k.p.c. na pozwanych nałożono solidarny obowiązek zapłaty tej kwoty.

Co do pozostałych kosztów pełnomocników z urzędu (a więc pełnomocników pozwanych) to przyznano te koszty od Skarbu Państwa w wysokości zgodnej z cytowanym wyżej przepisami. Wynagrodzenie należne r. pr. Ł. W. ograniczono

do sprawy z apelacji powódki wzajemnej uznając, że ten pełnomocnik w istocie w ogóle nie uczestniczył w rozpoznaniu sprawy z apelacji powoda.

Krzysztof Górski Agnieszka Bednarek – Moraś Tomasz Żelazowski